

REPUBLIKA

ROK XVI.

ŁÓDŹ. ŚRODA, 23 LISTOPADA 1938 ROKU.

CENA NUMERU 15 GROSZY

№ 322

Nowi senatorowie z nominacji

powołani zostali wczoraj przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej. Na liście znajdują się m. inn.: prof. Bartel i pułk. Miedziński

Warszawa, 22 listopada. (PAT) Zarządzeniem z dnia 22 bm Pan Prezydent Rzeczypospolitej na podstawie art. 13 (2) lit. f ustawy konstytucyjnej i art. 40 ust. (1) ordynacji wyborczej do senatu powołał na senatorów:

Prof. dra Kazimierza Bartla, b. senatora we Lwowie, Zygmunta Beczkowicza, b. senatora w Warszawie, Kazimierza Bispinga, b. senatora w województwie białostockim, księdza Wacława Bliźnińskiego, proboszcza w Łiskowie, Włodzimierza Decykiewicza, b. senatora we Lwowie, Jana Dębskiego, b. posła na sejm w Warszawie, Kazimierza Fu-

dakowskiego, b. senatora w województwie lubelskim, inż. Michała Gnońskiego, pułkownika w st. sp. w Warszawie, Witolda Grabowskiego, ministra w Warszawie, Erwina Hasbacha, b. senatora w województwie pomorskim, Antoniego Jakubowskiego, prezesa Związku Ogólnego Podoficerów Rezerwy R. P. w Warszawie, inż. Emila Kallńskiego, min. w Warszawie, inż. Tad. Kobylańskiego, przemysłowca w Warszawie, inż. Czesława Klarnera, przemysłowca w Warszawie, Bohdana Lepkiego, profesora uniwersytetu w Krakowie, księdza dra Ferdynanda Machaya, proboszcza w Krakowie, Mariana Malinowskiego, b.

senatora w Warszawie, Władysława Małskiego, b. senatora w województwie nowogródzkim, Bogusława Miedzińskiego, podpułkownika w Warszawie, Stanisława Miłaszewskiego, literata w Warszawie, Konrada Olchowicza, publicystę w Warszawie, Aleksandra Osińskiego, gen. dyw. w st. sp. w Warszawie, Stanisława Patka, b. sen. w Warszawie, dra Alojzego Pawelca, b. senatora w woj. śląskim, Antoniego Romana, ministra w Warszawie, Izaaka Rubinsztejna, rabina w Wilnie, Halinę Sujkowską, nauczycielkę w st. sp. w Warszawie, prof. dra Wojciecha Świątosławskiego, ministra w Warszawie, dra Maksymiliana Wam-

becka, rolnika w województwie poznańskim dra Leona Wolfa, starostę we Frysztaście, dra Alfreda Wysockiego, ambasadora w st. sp. w Warszawie, dra Zdzisława Żmigrydera — Konopkę docenta uniwersytetu w Warszawie.

Zwraca uwagę, że na ogłoszonej dziś liście senatorów z nominacji Pana Prezydenta R. P. brak nazwiska b. sen. Wiesnera, który został niedawno przywódcą Niemców - hitlerowców w Polsce. Senatorem został natomiast konkurent g. Wiesnera do stanowiska szefa „Jungdeutsche Partei“ p. Hasbach.

Ambasador Niemiec w Londynie ma być odwołany?

Kamieniem obraży dla rządu niemieckiego stał się projekt Chamberlaina w sprawie osiedlenia Żydów w dawnych koloniach niemieckich

Ambasador Rzeszy opuszcza w piątek Stany Zjednoczone

LONDYN, 22 listopada. (PAT) Szereg dzienników angielskich, jak „Daily Telegr.“, „Daily Mail“, „Daily Express“, podaje jako sensację, że

HITLER ZAMIERZA ODWOŁAĆ Z LONDYNU AMBASADORA DIRKSENA. Ambasador miałby być wezwany do Berlina dla złożenia sprawozdania o wczorajszych debatach w Izbie Gmin na temat sytuacji Żydów w Niemczech. AMBASADOR NIE POWRÓCIŁBY JUŻ DO LONDYNU.

Dzienniki podkreślają, że Hitler zamierza w ten sposób ściśle naśladować prezydenta Roosevelta, który w ten sam sposób faktycznie odwołał do Waszyngtonu ambasadora Stanów Zjednoczonych w Berlinie.

Dzienniki angielskie twierdzą, że definitywna decyzja powzięta zostanie przez Hitlera po przestudiowaniu całości kształtu dyskusji w Izbie Gmin.

Według prasy angielskiej — kamieniem obraży rządu niemieckiego jest fakt, że premier Chamberlain wystąpił wczoraj w Izbie z

KONKRETNymi PROPOZYCJAMI CO

Premier i wicepremier na Zamku

Warszawa, 22 listopada.

(PAT) Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął dziś p. prezesa rady ministrów gen. Sławoj-Składkowskiego i wicepremiera inż. Eugeniusza Kwiatkowskiego, którzy informowali P. Prezydenta o bieżących pracach rządu.

Pirow w Berchtesgaden

Berlin, 22 listopada.

(PAT) Z dobrze poinformowanych kół donoszą, że minister obrony Unii Północno-Afrykańskiej Pirow złoży w czwartek w południe wizytę kanclerzowi Hitlerowi w jego rezydencji w Berchtesgaden.

DO OSIEDLENIA UCHODźCÓW ŻYDOWSKICH Z NIEMIEC W TANGANICE, DO KTÓREJ NIEMCY ROSZCZA SOBIE PRETENSIJE, JAKO DO BYŁEJ SWEJ KOLONII.

Waszyngton, 22 listopada.

(PAT) Ambasador niemiecki Dieckhoff odwiedził dzisiaj sekretarza stanu Hulla. Dziennikarzom ambasador niemiecki oświadczył, iż celem jego wizy-

ty było pożegnanie kierownika polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych.

Jak przypuszczają, Dieckhoff opuści Stany Zjednoczone w piątek.

Usprawnienie postępowania sądowego

Ogłoszony wczoraj dekret Prezydenta Rzplitej wprowadza szereg zmian do dotychczasowej procedury karnej i cywilnej

Warszawa, 22 listopada.

Ogłoszony w dniu 22 b. m. dekret Prezydenta Rzeczypospolitej o usprawieniu postępowania sądowego przenosi do właściwości sądów grodzkich przestępstwa z art. 129, 130, 131, 133 i 200 Kod. Karn. Artykuły te mówią o przestępstwach, polegających na utrudnianiu w najróżniejszy sposób wykonywania czynności urzędowych, na znieważaniu urzędników podczas pełnienia czynności służbowych lub na napastowaniu czynnym urzędników. Art. 200 mówi o przestępstwie porzucenia dziecka poniżej lat 13-tu albo oddanej pod opiekę osoby.

Ponadto do właściwości sądu grodzkiego przechodzi szereg przestępstw, jak kradzieże, oszustwa i „paserstwo“,

o ile wartość mienia nie przenosi 1.000 złotych. W przepisach o obronie i pełnomocnikach nowy dekret stanowi, iż oskarżony może mieć nie więcej, niż trzech obrońców lub pełnomocników.

Przepisy o rewizji otrzymują następujące brzmienie: — Jeżeli rewizji dokonuje policja państwowa, to winna okazać osobie, u której rewizja ma się odbyć, polecenie sędziego lub prokuratora.

W wypadkach niecierpiących zwłoki, jeżeli polecenie nie mogło być wydane przed rewizją, należy okazać nakaz kierownika właściwej jednostki policyjnej lub legitymację służbową, a następnie zwrócić się do sądu lub prokuratora o zatwierdzenie rewizji; na żądanie osoby, u której przeprowadzono rewizję, na

leży doręczyć jej postanowienie o zatwierdzeniu rewizji w ciągu 7 dni od zgłoszenia żądania.

O rozprawie przy drzwiach zamkniętych nowe przepisy mówią: — Sąd zarządza prowadzenie przy drzwiach zamkniętych całej rozprawy lub jej części, jeżeli jawność postępowania mogłaby obrazić dobre obyczaje, wywołać niepokój publiczny, albo ujawnić okoliczności, których zachowanie w tajemnicy jest niezbędne ze względu na bezpieczeństwo Państwa lub inny ważny interes publiczny.

W sprawie o zniesławienie rozprawa jest jawna wtedy tylko, gdy oskarżyciel tego żąda. — Sąd może zaniechać przytoczenia powodów wyroku w sprawie, w której cała rozprawa odbyła się przy drzwiach zamkniętych.

Dalej dekret zawiera szereg przepisów o wyrokowaniu w nieobecności oskarżonego o zażaleniach, o zapowiedzeniu apelacji i kasacji, o odroczeniu i przerwaniu w wykonaniu kary, o postępowaniu w sprawach karno-administracyjnych i in.

W części drugiej dekret zawiera zmiany przepisów postępowania cywilnego. Dekret wchodzi w życie w dn. 28-ym listopada r. b.

Prezydentem Czechosłowacji

obranym ma być prezes N.T.A. dr. Hachi

Berlin, 22 listopada.

(PAT) Niemieckie Biuro Informacyjne donosi z Pragi, że doszło tam do porozumienia stronictw czeskich w sprawie kandydatury prezesa najwyższego trybunału administracyjnego dr. Hachi na prezydenta republiki. Do dr. Hachi udała się delegacja celem nakłonienia go do przyjęcia kandydatury.

Berlin, 22 listopada.

(PAT) Niemieckie Biuro Informacyjne donosi z Pragi, że przedstawiciele Słowaków, którzy brali udział w naradach, mających ustalić kandydata na prezydenta republiki, nie udzielili odpowiedzi w sprawie kandydatury dr. Hachi.

DALADIER URATOWAŁ DEKRETY FINANSOWE

Wniosek lewicy domagający się obalenia dekretów został odrzucony.—Daladier zagroził odwołaniem wizyty ministrów brytyjskich

Paryż, 22 listopada. (PAT). Posiedzenie komisji finansowej Izby Deputowanych, na którym po raz pierwszy doszło do kontaktu między rządem premiera Daladier'a a przedstawicielami parlamentu w sprawie ostatnich dekretów gospodarczych odbyło się w atmosferze wysoce drażliwej, co w godzinach wieczornych zrodziło niepokojujące pogłoski.

Ten pierwszy kontakt między rządem a parlamentem wykazał nacześnie rozdźwięk między premierem Daladier'a a lewicą. Przedmiotem obrad komisji był wniosek socjalistów i komunistów zgłoszony na poprzednim posiedzeniu komisji, domagający się całkowitego odwołania dekretów gospodarczych min. Reynaud.

Minister Reynaud w obronie swej polityki wygłosił obszernie przemówienie, w którym wyraził optymizm co do wyników swej akcji finansowej, usprawiedliwionej zdaniem ministra, zaznaczającym się już powrotem kapitałów do Francji.

Celem poparcia ministra finansów zabrał głos premier Daladier, który powołał komisję finansową przed dylematem: albo komisja odrzuci demonstracyjny wniosek lewicy, albo rząd odwoła w ostatnim momencie telefonicznie wizytę ministrów brytyjskich, zapowiedzianą na środę w południe.

— Nie wyjdę na spotkanie ministrów brytyjskich — oświadczył premier Daladier — z uchwałą, wyrażającą nieufność do polityki finansowej rządu, w butonierce. Jeśli komisja uchwali wniosek lewicy, będę wiedział co mam uczynić.

Zaniepokojenie, jakie w kłularach parlamentu wywołały echa posiedzenia komisji, spotęgował przede wszystkim fakt, iż dyskusja nad wnioskiem socjalistów zaczęła się przeciągać. Obrady, które rozpoczęły się o godz. 15-tej, po

przemówieniu ministra Reynaud'a i premiera Daladier'a, zostały odroczone o godz. 9-tej wieczór tylko na pół godziny i podjęte na nowo.

Późnym wieczorem komisja odrzuciła wniosek lewicy 20 głosami przeciw-

ko 18, przy 5 wstrzymujących się od głosu. Następnie uchwalono wniosek radykalów, zaakceptowany przez rząd, 25 głosami przeciw 16, przy 2 wstrzymujących się.

AUTONOMIA SŁOWACJI

Ustawa, uchwalona przez obie izby czechosłowackie, reguluje nowy ustroj państwa

Praga, 22 listopada. (PAT). Senat czechosłowacki na posiedzeniu popołudniowym uchwalił dziś ustawę o autonomii Słowacji. Ustawę uchwalono w brzmieniu, przyjętym na sobotnim posiedzeniu izby niższej, nie wprowadzając żadnych zmian.

Ustawa o autonomii słowackiej zawiera z małymi zmianami postanowienia projektu opracowanego przez ks. Hlinke, a ogłoszonego uroczystie w Bra-

tysławie dnia 5 czerwca. Projekt ten stał się następnie podstawą umowy zilińskiej z dnia 6 października r.b. — Ustawa, regulująca nowy ustroj państwowo-prawny Słowacji, zawiera w głównych zarysach następujące postanowienia:

Zgromadzenie narodowe republiki czechosłowackiej, biorąc pod uwagę suwerenną rolę obu równo-uprawnionych narodów, wyrażoną zarówno w umo-

wie pittsburskiej, jak i w szeregu dalszych deklaracji, uchwała pełną autonomię ziemi słowackiej.

Władza ustawodawcza na ziemi słowackiej sprawowana będzie przez autonomiczny sejm słowacki, który wybrany zostanie na zasadach powszechnego głosowania w ciągu dwóch miesięcy od chwili ogłoszenia niniejszej ustawy. Pierwsze posiedzenie sejmu zwołane zostanie do Bratysławy przez prezydenta republiki w ciągu miesiąca od dnia wyborów do sejmu.

Władza wykonawcza w Słowacji spoczywa w rękach autonomicznego rządu w Bratysławie złożonego z pięciu członków. Rząd ten mianowany jest przez prezydenta republiki na wniosek prezydium sejmu słowackiego. Kompetencji sejmu słowackiego podlegają wszystkie sprawy, dotyczące Słowacji, z wyjątkiem spraw zastrzeżonych kompetencji parlamentu centralnego. Zgromadzenie narodowe republiki czechosłowackiej rozstrzyga jednolicie dla całej republiki w sprawach dotyczących konstytucji republiki oraz stosunków zagranicznych z wyjątkiem zagadnień natury gospodarczej, kulturalnej i wyznaniowej.

Parlament centralny rozstrzyga dalej w kwestiach obrony narodowej, obywatelstwa, finansów ogólnopaństwowych, obrotu pieniężnego, komunikacji kolejowej i pocztowej, długów i pożyczek państwowych, monopolu i w szeregu innych kwestyj natury administracyjno-gospodarczej.

W kwestiach obrony narodowej Słowacja zastrzegła sobie, że w czasie pokoju odpowiednia ilość garnizonów wojskowych, stacjonowanych na Słowacji dowodzona będzie przez krajowe dowództwo słowackie, a poborowi rekrutujący się ze Słowacji pełnić będą służbę wojskową w formacjach rozlokowanych na terytorium słowackim.

Bratysława, 22 listopada. (PAT). Oficjalnie donoszą, że słowackie ministerstwo spraw wewnętrznych rozwiązało na całym terytorium Słowacji partię socjal-demokratyczną.

Autostrada niemiecka Wrocław — Wiedeń

przez terytorium czechosłowackie

Praga, 22 listopada. (PAT) Dn. 19 b. m. podpisana została w Berlinie umowa w sprawie budowy autostrady niemieckiej z Wrocławia do Wiednia przez terytorium czeskie.

Jak wynika z wyjaśnienia strony czeskiej, autostrada ta na odcinku 60 km. przebiegać będzie przez Morawy; zbudowana ona będzie całkowicie kosztem niemieckim, pozostanie własnością niemieckiego towarzystwa dróg samochodowych i mieć będzie charakter eksterytoryalny.

Stanowić ona będzie osobny obszar celny i zostanie otoczona specjalnym ogrodzeniem. Kontrola ruchu kołowego powierzona będzie niemieckiej policji drogowej. Kierownictwo robót znajdzie się w rękach towarzystwa niemieckie-

go, jednak przy budowie odcinka morawskiego zatrudnieni mają być przeważnie robotnicy i technicy czescy, jak również przedsiębiorstwa czeskie.

Również i połączenia autostrady z siecią dróg Czechosłowacji, wykonane będą na koszt Niemiec. Zaznaczyć należy, że czeskie pojazdy mechaniczne będą mogły korzystać z autostrady, nie ponosząc żadnych opłat i nie podlegając ograniczeniom ani celnym ani paszportowym.

Ukończenie budowy, przy której zatrudnionych będzie około 50 tysięcy pracowników, nastąpić ma już w r. 1940. Trasa autostrady nie została jeszcze dokładnie wyznaczona, ma jednak podobno przebiegać przez Brno.

Szwajcaria powiększa armię

Stany Zjednoczone wzmacniają siły lotnicze o 12 tys. samolotów

Nowy Jork, 22 listopada. (PAT) „New York Times“ donosi, że w zasadzie powzięto już decyzję co do zwiększenia sił powietrznych St. Zjed-

noczonych o 12 tys. samolotów w ciągu 2 lat. 9 tys. aparatów ma być przekazanych departamentowi wojny, a 3 tys. departamentowi marynarki.

Bern, 22 listopada. (PAT) Rada związkowa przedłożyła izbom projekt ustawy, przesuwającej granicę wieku obowiązanych do służby wojskowej w Szwajcarii od 18—48 roku na 18—60 roku życia.

Wykłady w szkole im. Wawelberga i Rotwanda zostały zawieszane aż do odwołania

Warszawa, 22 listopada. W Państwowej Wyższej Szkole Budowy Maszyn i Elektrotechniki im. Wawelberga i Rotwanda od dłuższego czasu młodzież endecka prowadzi akcję zmierzającą do uniemożliwienia Żydom uczęszczania na wykłady.

W dniu dzisiejszym w godzinach wie-

czornych odbyło się zebranie Rady Ogólnej, która zarządziła zawieszenie wykładów aż do odwołania.

Przed gmachem szkoły bojówkarzy endeckich napadła na studentów Żydów. M. in. został dotkliwie pobity prezes Wzajemnej Pomocy Studentów Żydów M. Kizelstein.

Sadownik będzie stracony

P. Prezydent Rzplitej nie skorzystał z prawa łaski

Warszawa, 22 listopada. Sąd Najwyższy oddalił sensacyjną skargę kasacyjną P. Sadownika, mieszkańca powiatu pińskiego, który skazany został w dwóch instancjach na karę śmierci przez powieszenie za dokonanie dwóch morderstw z wyroku partii komunistycznej organizacji bojowej.

Wobec uprawomocnienia się wyroku śmierci, akta sprawy skierowano do kancelarii cywilnej Pana Prezydenta R. P., skąd wczoraj nadeszła decyzja o nie-

skorzystaniu przez Pana Prezydenta z prawa łaski. Wobec tego wyrok śmierci na Sadowniku będzie wykonany prawdopodobnie w Pińsku.

Klaeniurt, 22 listopada. (PAT) W pobliżu Klagenfurtu nastąpiła dziś w południe w nieustalonych do-tychczas przyczyn katastrofa samolotu włoskiego, znajdującego się w drodze z Monachium do Rzymu. 4 członków załogi zginęło na miejscu.

CHORZY NA CUKRZYCE
Wasze produkty spożywcze...

Spróbujcie KUPIĆ U NAS
CHLEB CIASTKA
PIECZYWO SŁODYCZE

smaczne i zdrowe, absolutnie nieszkodliwe dla diabetyków.
Dość głodowania, diabetyk może spokojnie najesć się do syta, tym co mu rzeczywiście smakuje.

LEBROSE
(ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 7)

Cwiczenia przeciwlotnicze w Krakowie

Podczas nalotu eskadr „nieprzyjacielskich“ cały ruch został wstrzymany

Kraków, 22 listopada. (Pat) Wczoraj dnia 21 bm w południe kompetentne władze zarządziły ćwiczebne pogotowie przeciwlotnicze. Pogotowie to trwa bez przerwy. W godzinach wieczornych całe miasto pogrążyło się w ciemności. Ruch uliczny bardzo znacznie osłabł. Organa LOPP prze prowadziły energiczną kontrolę, czy przepisy pogotowia zostały ściśle wykonane przez mieszkańców Krakowa.

Dzisiaj w godzinach rannych zarządzone zostały próbnym alarm. Na wiadomość o zbliżeniu się eskadr „nieprzyjacielskich“, rozległy się syreny i przeciągły gwizd lokomotyw. Ruch uliczny został momentalnie wstrzymany. Z zaprzęgow konnych wyprężniono konie. Ludność i zwierzęta znalazły miejsce w schronach. Równocześnie uruchomione zostały wszystkie służby, działające w czasie akcji przeciwlotniczej, techniczne, sanitarne itp.

Po godz. 9 na horyzoncie od strony zachodniej ukazały się eskadry „nieprzyjacielskie“. W kilka minut później donośne wybuchy petard, oznajmiły, że miasto jest bombardowane w różnych punktach. Szczególnie silnie bombardowane były obiekty kolejowe i wojskowe.

Z punktu obserwacyjnego nalot eskadr nieprzyjacielskich obserwował gen. Narbutt - Łuczyński w towarzystwie wojewody krakowskiego dr Tymińskiego i wicewojewody dr Małaczyńskiego, zaopatrzonego w maski gazowe, grono wyższych oficerów i przedstawicieli L. O. P. P. z kierownikiem ćwiczeń na czele.

W czasie nalotu na ośrodki komunikacji kolejowej został momentalnie wstrzymany ruch pociągów.

Po upływie godziny alarm został odwołany, a życie powróciło do normalnego stanu z zachowaniem pogotowia przeciwlotniczego.

W 3-tygodniu wyświetlania filmu p. t.

Grand-Kino Prawo do szczęścia

Pocz. 4, 6, 8, 10

ZNIZAMY CENY MIEJSC: III - 1.09; II - 1.50 i I - 2.20 na wszystkie seanse

Angielski plan osiedlenia uchodźców z Niemiec

spotkał się z krytyczną oceną kół międzynarodowych, jako mało praktyczny.—Echa wczorajszej deklaracji Chamberlaina

Najlepszym wyjściem z sytuacji jest powiększenie imigracji do Palestyny

NOWY JORK, 22 listopada.

Tutejsze koła żydowskie przyjęły wiadomość o angielskich planach osiedlenia Żydów w części kolonii pod warunkiem pomocy finansowej z innych krajów, z uczuciami bardzo mieszany REALNOŚĆ TEGO PLANU UWAZANA JEST ZA WĄTPLIWA, zwłaszcza, jeżeli idzie o osiedlenie Żydów na terenie Tanganiki, dawnej kolonii niemieckiej, będącej obecnie mandatem brytyjskim.

Oświadczają, że osiedleni tam Żydzi musieliby zawsze liczyć się z możliwością ponownego przydzielenia tej kolonii Niemcom. Sen. King oświadczył, że prawdopodobnie stworzenie wielkiej kolonii żydowskiej w Tanganice i Gujanie Brytyjskiej OKAŻE SIĘ NIEMOŻLIWE DO PRZEWODZENIA.

Jeżeli plan ma być poważnie rozpatrzony, należy się liczyć z kosztami ponad 200 milionów dolarów. Według jego poglądu **DALSZE OSIEDLENIE ŻYDÓW W PALESTYNE PRZY POPARCIU PAŃSTWA I ORGANIZACJI SPOŁECZNYCH, JEST WCIAŻ JESZCZE NAJLEPSZYM WYJŚCIEM.**

Rejestracja zagranicznego majątku obywateli czeskich

Praga, 22 listopada.

(PAT) Czeskosłowacki minister finansów otrzymał upoważnienie do nakażania zgłaszania przez obywateli czeskosłowackich majątku, posiadane go przez nich zagranicą, jak również do zgłaszania przez obywateli zagranicznych, zamieszkałych w Czechosłowacji, ich majątków, znajdujących się na terytorium Czechosłowacji.

Cesja praw do wyżej wymienionych wartości majątkowych oraz analogiczne transakcje w kraju między obywatelami czeskosłowackimi i zagranicznymi, wymagają specjalnych pozwoleń Banku Narodowego. Byłe terytoria czeskosłowackie, przejęte ostatnio przez państwa ościenne, uważane są w rozumieniu dekretu, za obszary zagraniczne.

Hitlerowcy żądają

konfiskaty dóbr kościelnych

Berlin, 22 listopada.

Jak wynika z szeregu artykułów, zamieszczanych w bojowym organie narodowych socjalistów w Niemczech „Schwarze Korps” lewe skrzydło partii domaga się pełnej konfiskaty dóbr kościelnych, podobnie jak to się przeprowadza na terenie b. Austrii, gdzie rozpoczęto wywłaszczanie majątku Benedyktynów w Admont i Lambrecht, wynoszącego około 30.000 ha.

Czy Lindbergh

osiedli się w Berlinie

Nowy Jork, 22 listopada

Wszystkie dzienniki w Nowym Jorku na czołowych miejscach zamieszczają wiadomość, jakoby Lindbergh miał na stałe osiedlić się w Berlinie.

Małżonka Lindbergha rozpoczęła już poszukiwania za odpowiednim mieszkaniem. Lindbergh poświęci się w Niemczech dalszym studiom o lotnictwie.

Budżet Stanów Zjednoczonych

Nowy Jork, 22 listopada.

(PAT) „New York Herald Tribune” przepuszcza, że projekt budżetu państwowego, który wniesiony będzie do kongresu w styczniu, przekraczać ma sumę 8 miliardów dolarów.

Deficyt wyniesie prawdopodobnie około półtora miliarda dolarów.

LONDYN, 22 listopada.

(PAT) „Times” omawiając wczorajszą deklarację premiera Chamberlaina, przyznaje, że **DEKLARACJA TA MOGŁA ROZCZAROWAĆ TYCH, KTÓRZY OCZEKIWALI NATYCHMIASTOWEGO ZASTOSOWANIA SZEROKO ZAKROJONEGO PLANU OSIEDLENIA UCHODźCÓW ŻYDOWSKICH.**

ale po dokładniejszej analizie ci, którzy oceniają trudności problemu, przekonują się, iż rząd brytyjski czyni wszystko co może, aby przyczynić się do rozwiązania zagadnienia.

Rząd brytyjski stanął w obliczu nieoczekiwanego kryzysu. Premier nie może jednak otworzyć imperium brytyjskiego dla nieuregulowanej imigracji z całym jej ryzykiem i niebezpieczeństwem. Zbyt wielu Anglików skłonnych jest, patrząc na mapę kolonii brytyjskich, mieszać pojęcia obszaru z jego zdolnością kolonizacyjną, zapominając o tych licznych czynnikach, które są istotne dla pomyślnej kolonizacji europejskich.

W opinii rządu brytyjskiego **ŻADEN BRYTYJSKI OBSZAR KOLONIALNY NIE NADAJE SIĘ DO NATYCHMIASTOWEGO OSADNICTWA NA WIĘKSZĄ SKALĘ.**

ale nie oznacza to, aby musiano zaniechać wszelkiej nadziei, zakrojonego na większą skalę osadnictwa uchodźców.

Premier Chamberlain — ciągnie dalej „Times” — dał wyraz nadziei, że pozostałe mocarstwa, reprezentowane na konferencji w Evian ze swej strony przyczynią się na rzecz rozwiązania tego zagadnienia. Niektóre rządy domniemane mogą być w stanie udzielić czegoś więcej, aniżeli tylko tymczasowego azylu dla uchodźców.

Francja posiada znaczne posiadłości kolonialne i Madagaskar może być terenem dla szeroko zakrojonego osadnictwa, ale najlepsze widoki dla tego rodzaju kolonizacji istnieją

W POŁUDNIOWEJ AMERYCE, gdzie znaczne tereny zdatnej gleby, niekiedy niemal niezamieszkałe, wciąż jeszcze oczekują kolonizacji — podkreśla „Times”.

BERLIN, 22 listopada.

(PAT) Likwidacja przedsiębiorstw żydowskich i przejmowanie ich przez aryjczyków postępuje — według informacji Niemieckiego Biura Informacyjnego — szybko naprzód.

Z dnia na dzień na drzwiach przedsiębiorstw żydowskich coraz więcej widzi się wywieszek, oznajmiających o przejęciu przedsiębiorstwa w ręce ary-



skie. Ze strony władz udzielana jest pomoc kredytowa nabywcom przedsiębiorstw żydowskich. Szereg składów towarowych został oszacowany z urzędu.

Polska żąda rozszerzenia imigracji do Palestyny

tak, aby nowym kontyngentem mogli być również objęci Żydzi wydeleni ostatnio z Niemiec do Polski

Londyn, 22 listopada.

(PAT) Ambasador Raczyński odwiedził dziś stałego podsekretarza stanu

Foreign Office sir Alexandra Cadogana i w rozmowie z nim dał wyraz życzeniu rządu polskiego, aby najbliższy kon-

tygent imigracyjny dla Palestyny został stosownie powiększony, celem objęcia również tych Żydów z Niemiec, którzy ostatnio wydeleni zostali do Polski.

Warszawa, 22 listopada.

W dniu dzisiejszym wróciła do Warszawy z głównego punktu wysiedleńców w Zbąszyniu specjalna komisja w składzie prof. dr. Schorra, pos. Seidenmana i I. Lewina.

Komisja stwierdziła, że zachodzi konieczność niezwłocznego zaopatrzenia uchodźców w ciepłą odzież i wełnianą bieliznę.

Delegacja interweniowała w sprawie uchodźców u starosty powiatowego. Niezależnie od tego w Warszawie posłowie Siedenman i Trockenheim podjęli interwencję w ministerstwie spraw wewnętrznych w sprawie poprawy warunków zdrowotnych uchodźców w Zbąszyniu.

WODY KWIATOWE

MAJOLA

najnowsze kreacje

ATU

CHI-CHI

SYMFONIA

MARZENIE

WARSZAWSKIE LABORATORIUM CHEMICZNE S.A.
WSZĘDZIE DO NABYCIA

Rzesza „dba” o los Żydów niemieckich i szuka dla nich miejsca w... San Salvadorze

Berlin, 22 listopada

Rokowania rządu niemieckiego z republiką San Salvador w sprawie możliwości kolonizacyjnych dla Żydów niemieckich, wywołują żywe komentarze w kółkach politycznych.

Rokowania te są interpretowane jako skutek gwałtownej reakcji opinii całego świata z powodu ostatnich prześladowań Żydów w Niemczech. Jest publiczną tajemnicą, że naprężenie w stosunkach niemiecko-amerykańskich wywołało konsternację we wpływowym kółkach hitlerowskich.

W kółkach tych zdają sobie również sprawę z tego, że cała „polityka ugody” ostatnich miesięcy została faktycznie znieweczona, co znajduje jaskrawy wyraz

W kółkach tych zdają sobie również sprawę z tego, że cała „polityka ugody” ostatnich miesięcy została faktycznie znieweczona, co znajduje jaskrawy wyraz

W kółkach tych zdają sobie również sprawę z tego, że cała „polityka ugody” ostatnich miesięcy została faktycznie znieweczona, co znajduje jaskrawy wyraz

Naście na siedzibę kardynała Faulhabera

po przemówieniu szefa „niemieckiego frontu pracy” dr. Leya

Rzym, 22 listopada.

„Osservatore Romano” zamieszcza nie ogłoszony w prasie fragment przemówienia szefa niemieckiego frontu pracy, dr. Leya, w Trewirze. W przemówieniu tym oświadczył on miał, że metody pogromów przydałyby się nie tylko wobec Żydów, lecz również i w stosunku do duchowieństwa katolickiego.

W trzy dni po tym przemówieniu doszło w Monachium do niezwykle gwał-

townej manifestacji przeciwko kardynałowi Faulhaberowi, przy czym kilkakrotnie wybito szyby w pałacu arcybiskupim.

Ta napaść wywołała reakcję ludności katolickiej, która w parę godzin później zorganizowała samorządnie kontrmanifestację. Policja dokonała wśród katolików szeregu aresztowań, natomiast sprawcy napaści na pałac arcybiskupi nie zostali ujęci.

m. Inn. we wczorajszej rezolucji Izby Gmin, która ostro potępia prześladowania Żydów w Niemczech.

Berlin, 22 listopada.

Władze powiadomiły redakcję „Jüdische Rundschau”, iż pismu temu będzie wolno się ukazywać jeden raz w tygodniu, lecz w objętości nie przekraczającej jednej strony druku. Mogą być zamieszczone wyłącznie komunikaty gmin żydowskich, doniesienia o działalności żydowskich organizacji i ustawy Rzeszy, które dotyczą Żydów. Będzie to jedyne pismo żydowskie w Niemczech.

W obozie koncentracyjnym Sachsenhausen przebywają obecnie następujący berlińscy rabin: dr Manfred Swarsenski dr Alfred Jospe i dr Werner Van Der Zyl.

Nieście pomoc najbiedniejszym

Wielkie wydarzenia na terenie międzynarodowym

Król Karol II w Londynie. — Posunięcia angielskie na Bałkanach. — Umowy morskie z Grecją, Jugosławią i Turcją. — Traktat handlowy anglo-amerykański

Londyn, w listopadzie.

Po wizycie króla Karola II w Londynie krąży w tutejszych kołach dyplomatycznych nadzwyczaj ciekawe pogłoski. Podobno angielska polityka usuwania na drugi plan problemów Europy centralnej bardzo niepokoi Rumunię. P. Neville Chamberlain'a posadzono o zamiary dalszych koncesji na rzecz Niemiec, jak na przykład uznanie hegemonii gospodarczej i politycznej Rzeszy na Bałkanach.

Tutejsi obserwatorzy dyplomatyczni twierdzą, że podczas Jego wizyty król Karol II w rozmowie z królem Jerzym VI nalegał, by Anglia nie wycofała się z południowo-wschodniej Europy, raczej przeciwnie, by zacieśniła więzy łączące ją z półwyspem bałkańskim.

Jednym z najważniejszych momentów wizyty króla rumuńskiego był, w

złoty naczyniach podany, obiad u lorda-mera City londyńskiej. Tam król Karol II zetknął się z przedstawicielami angielskiego świata finansowego, od których opinii i współpracy zależą losy traktatu handlowego anglo-rumuńskiego.

Traktat ten jest raczej korzystny dla przemysłu angielskiego niż dla Rumunii. Na podstawie clearingu ma Rumunia za mieniać swe zboże i naftę na wyroby przemysłowe, które dotychczas importowała głównie z Niemiec. Zaznaczyć należy, że ceny angielskie są naogół wyższe od niemieckich.

Jednakże i kraj króla Karola czerpie poważne zyski z tej kombinacji. Anglia więcej przywiązuje wagi do traktatów handlowych, niż do traktatów czysto politycznych i jest gotowa uczynić dla klienta, to czego nie uczyniłaby dla sprzymierzeńca. Handlowy traktat anglo-rumuński stanowi więc poważną gwarancję przeciwko niemieckiemu Drang nach Osten.

Energiczniejszy kurs polityki angielskiej daje się odczuwać nie tylko w Rumunii ale i na całych Bałkanach. Angielska i amerykańska konkurencja uniemożliwiła zawarcie, upragnionego przez Goeringa, traktatu handlowego między Rzeszą a Turcją.

W Londynie naogół twierdzą, że nowy prezydent Turcji İsmet İnönü be-

dział nadal prowadził anglofilską politykę Kemala Atatürka. Lecz polityka brytyjska nie zajmuje się wyłącznie sprawami gospodarczymi. W kołach zbliżonych do Admiralicji mowa jest o rozszerzeniu na całą Ententę Bałkańską, angielsko-greckiego paktu morskiego. Jak wiadomo, pakt ten daje flocie angielskiej prawo używania portów greckich. Łatwo zrozumieć jaką wagę miałyby rozciągnięcie tego warunku na porty Jugosławii, Turcji i Rumunii, a szczególnie prawo nawigacji w cieśninach dardaneelskich.

Fala oburzenia, która ogarnęła Wielką Brytanię po pogromach niemieckich, ma nader ważne konsekwencje polityczne. Ugoda polityka p. Neville Chamberlaina jest znowu bardzo ostro krytykowana. Premier angielski utracił obecnie całą popularność, którą był odzyskał po ugodzie monachijskiej.

W wyborach dodatkowych do Izby Gmin opozycja zyskała dwa mandaty, a utrzymała trzeci z silniejszą większością. W samej partii konserwatywnej wpływy b. min. Edena znowu się zwiększają. Po długim oporze p. Neville Chamberlain zapowiedział przedstawienie Izbom projektu prawa Royal Registed. Prawo to jest pierwszym krokiem do powszechnej służby wojskowej.

W sprawie ustąpienia Rzeszy kolonii, germanofile spotkali się z bardzo silną, prawdopodobnie decydującą, opozycją wśród członków stronnictwa konserwatywnego. I w tym wypadku pogromy żydowskie w Niemczech odegrały niemałą rolę.

Podróż p. Oswalda Pirowa, południowo-afrykańskiego ministra obrony narodowej do Berlina jest naogół nieprzychylnie komentowana. Podobno i w Kapsztacie twierdzą, że p. Pirow przekroczył swoje instrukcje, i mowa jest o jego dymisji.

W tym samym czasie co z Rumunią, Wielka Brytania podpisała ważniejszy dla niej, traktat handlowy ze Stanami Zjednoczonymi. Traktat ten stawia Amerykę, pod względem handlowym, na równi z krajami Imperium Brytyjskiego. Można już teraz mówić o związku gospodarczym anglo-saskim.

Oczywiście tak ważny traktat będzie miał wiele następstw. Pod względem ekonomicznym spodziewają się stabilizacji funta wobec dolara, na nieco niższym niż obecnie kursie — 4.60.

Pod względem politycznym współpraca między mocarstwami anglo-saskimi na Dalekim Wschodzie i w południowej Ameryce będzie ściślejsza i lepiej zorganizowana.

T. S. S.

Dwóch ludzi ulicy

Posłaniec jest taki, jakich malują na pocztówkach, obrazach. Stary, zgarbiony, twarz w bruzdach, włosy siwe, oczy zapadnięte. Pod pachą nieodczuwna laska, która jest jednocześnie składanym krzeselkiem. Na głowie czerwona czapka z wielkim numerem nad daszkiem. Gwarzy.

— W zeszłym tygodniu zarobiłem 25 groszy. W tym tygodniu, a jest dopiero środa, zarobiłem już 4 złote. Bo to było Tadeusza. Listy, kwiaty nosiłem. Bywa, że zarobię przez miesiąc 20 zł., a bywa, że tylko zł. 6.

— Za prawo zarabiania jako posłaniec, dużo się oplaca?

— Żeby być posłańcem trzeba zapłacić w Miejskim Wydziale zł. 4 na rok, jeżeli nie pierwszy raz, bo pierwsze wykupienie numeru kosztuje około zł. 15.

— To średni miesięczny zarobek przepada na ten cel? I jak wy człowieku możesz wyżyć, bo przecież i Ubezpieczalni chyba też nie macie?

— Mieszkam u syna darmo, a jem, gdy mam za co kupić. Nie mam grosza — to przysieram z głodu. Co dzień jestem słabszy. I nie wiedzieć po co zęby mi zostały. Chyba po to, żeby bolidy. A nie ma za co je wyrwać, bo Ubezpieczalni nie mam. Skąd? Magistrat nie zapisze? Nie pracuję u niego. Jestem już prawie nkomu niepotrzebny. Jeszcze rok i nie mnie nie będzie obchodziło, ile i jakich gości zjechało się do hotelu, pod którym stoję.

Posłaniec zanajął się gwałtownym kaszlem. Takim, który nie rokuje nadziei na rok wystawiania przed hotelem. Dałem mu złotego i spiesznie odszedłem, ażeby nie słyszeć dziękowań człowieka narzekającego na to, że ma... zęby, które trzeba od czasu do czasu rwać, a nie ma za co.

Głucho brzmi stukot butów nocnego stróża spotkanego w chwili potem. Otulony w grubą szubę, kiwając się stapa po bruku. Chwilę idę obok niego, poczym częstuję go papierosem i nawiązuję rozmowę.

— Od której zaczyna pan pracę?

— Od godz. 7 wieczorem, czyli od zamknięcia sklepów do godz. 6 rano. Trzynastcie godzin!

— I to tak zawsze, njezmienne?

— Zależy. Ja jestem zatrudniony w takiej firmie, że służbę pełnię noc w noc. Mróz, to jeszcze nic. Nogi owinę w papier, szmaty; na to wdziewam buty. Chustą otulam głowę. Pasem ścisłem szubę. I mróz nic nie zrobi. Gorzej jest w pluchę. Mży tak; deszcz i mży, aż w piersiach kłuje a gardło ścisła. A jeszcze jak wiatr dojdzie — to już najgorsze. Reumatyzm łamie wtedy, oj łamie!

— Każdy ma wyznaczony rejon? Dużo placą?

— Są wyznaczone ulice do obchodu. Co parę tygodni jest zmiana rejonu między pracownikami. Miesięcznie mam zł. 60.

— Ale broń macie chyba jakąś. No i są pewno dochody od różnych sklepów, wytwórni, także dodatkowe za szczególną opiekę.

— W bardzo wielkich, przemysłowych miastach, niektóre stráže nocne mają umundurowania, broń na godziny służbowe. A dodatki trafiają się rzadko, od zamożnych sklepów lub fabryczek. O już nie jeden złodziej sędzi, bo wybrał się na robotę w czasie mej służby.

— Więc pan polubił już to zajęcie?

— Oj, żeby więcej płacili, toby ta nle można narzekać. Choróbka mnie nie mogą zmódr, bo mam Ubezpieczalnię. Żeby nie to, to już dałyby mi radę i chodźlibym z powykrecanymi w stawach nogami.

— No, sytuacja pana w porównaniu z Iosem posłańca jest różna jak dzień i noc!

— Bo też on w dzień pracuje — a ja w nocy...

Wypowiedziawszy trafne i proste spostrzeżenia nocny stróż poczył kluczem nakręcać scho-

wany w murze kontrolny zegar.

Posłaniec i nocny stróż. Ulica daje im utrzymanie. Pierwszy jest przykładem pracownika bez możliwości korzystania z praw, jakie daje praca. Drugiemu los oszczędził tego czasu. Przeto nie drży o jutro i chce żyć dłużej niż jeszcze rok.

Rozłam wśród Arabów palestyńskich

Ostre wystąpienie wodza terrorystów, Kaukadzi'ego, przeciw b. muftiemu Jerozolimy

Jerozolima, 22 listopada.

(Pat) Tarcja wewnętrzne w Ionie obozu arabskiego w Palestynie przybrały w ciągu ostatnich dni na ostrości.

Silnemu napięciu uległy stosunki pomiędzy przewodcą ekstremistów arabskich Muftim El Husseimem, przebywającym w Syrii a głównodowodzącym

powstańca palestyńskiego Kaukadzim. Kaukadzi opublikował odezwę, w której oskarża Muftiego, iż przekazywał na utrzymanie oddziałów powstańczych tylko 600 funtów miesięcznie do Palestyny, podczas gdy koszty utrzymania tych oddziałów są znacznie większe.

Pozycja Muftiego zagrożona jest w szczególności na skutek gwałtownej propagandy lokalnych przywódców rewolty arabskiej, którzy w osty sposób piętnują stosowaną przez emisariuszy Muftiego taktkę teroru wewnętrznego wobec przeciwników politycznych wśród samych Arabów.

Zaostrzające się coraz bardziej waśnie pomiędzy przewodcami poszczególnych oddziałów powstańczych pogłębiają rozdziewki w obozie arabskich ekstremistów, wyrażające się przede wszystkim w dezorganizacji; zważy dotąd akcji terrorystycznej.

W pobliżu Irbid powstańcy arabscy wysadzili dynamitem most w chwili, gdy znajdował się na nim pociąg towarowy, który spadł do wawozu. Liczba ofiar katastrofy nie jest dokładnie znana. Komunikacja kolejowa pomiędzy Palestyną a Transjordanią uległa przerwie.

Polska Akademia Nauk Technicznych powołana będzie do życia uchwałą rady ministrów

Warszawa, 22 listopada.

(PAT) Dnia 22 b. m. odbyło się pod przewodnictwem premiera gen. Sławojskądowskiego posiedzenie rady ministrów. Na posiedzeniu tym przyjęto szereg projektów ustaw, które rząd wniesie do sejmu.

Rada ministrów przyjęła między innymi projekt ustawy o utworzeniu POLSKIEJ AKADEMII NAUK TECHNICZNYCH.

Akademia ta, z siedzibą w Warszawie, będzie miała na celu pielegnowanie, popieranie i szerzenie nauk technicznych oraz ich nauk podstawowych. Będzie ona zespołem osób pracujących twórczo na polu nauk technicznych. Ustrój i tryb działalności Polskiej Akademii Nauk Technicznych określi szczegółowo statut, który uchwali walne zebranie i za-

twierdził minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego. Wybór prezesa wiceprezesa i sekretarza generalnego Akademii wymagać będzie zatwierdzenia Prezydenta Rzeczypospolitej.

Skości rada ministrów przyjęła kilka projektów ustaw w sprawie ratyfikacji umów międzynarodowych, a następnie projekty ustaw o budowie normalnotorowej kolei Skierniewice—Łuków oraz Zawiercie—Tarnowskie Góry.

W dalszym ciągu posiedzenia rada ministrów ponownie rozpatrzyła i przyjęła kilkanaście projektów ustaw, które były wniesione przez rząd w czasie poprzedniej kadencji sejmu i nie były definitywnie przez izby ustawodawcze zatwierdzone i wobec rozwiązania sejmu i senatu wygasty.



GEORGE BRENT · OLIVIA D. HAVILLAND
CLAUDE RAINS · MARGARET LINDSAY

ZŁOTO CZY ZIEMIA?

Ten odwieczny i zawsze aktualny problem narodów w ich walce o byt znalazł rozwiązanie w gigantycznym filmie reżyserii MICHAELA CURTIZA, twórcy „Kapitana Blooda” i Robin Hooda p.t.:

BATALIA NIEUSTRASZONYCH

Następny program KINA

„EUROPA”

Z dziejów Łodzi

Dnia 23 listopada 1871 roku władze carskie ustanowiły stałą w Łodzi placówkę żandarmerji rosyjskiej, mającej na celu walkę z wszelkimi ruchami politycznymi i społecznymi: pieczę nad łódzkim oddziałem żandarmerji objął osobiście pułk. żandarmski Szpillotow z Warszawy, przyczym pomocny mu był urzędnik do specjalnych poruczeń przy general-gubernatorze warszawskim von Bergu, Schilling (także Niemiec).

Von Berg zwrócił odrazu dużą uwagę na łódzkie skupienia robotnicze, jako niebezpieczne dla caratu. Powołanie do życia stałej placówki żandarmerji w Łodzi pozostawało w związku z bardzo aktualnymi w tym czasie (rok 1871 — jesień) w Warszawie pogłoskami, jakoby specjalni „wysłannicy“ robotników łódzkich w liczbie 40 osób planują zamach na namiestnika von Berga.



Listopad

23

Czwartek

Dziś Klemensa P. M
Jutro Jana od Krzyża

Wschód słońca	7.08
Zachód słońca	15.36
Wschód księżyca	3.14
Zachód księżyca	17.16
Długość dnia	8.42
Ubyło dnia	8.20

Krótkie wiadomości

FERIE ZIMOWE w szkołach zarządzane zostały już okólnikiem ministerstwa oświaty. — W myśl tego okólnika ferie tegoroczne zaczynają się w dniu 22 grudnia i trwać będą do 9-go stycznia roku przyszłego. Do 21-go grudnia zakończony ma być pierwszy tercjalny okres nauki w szkołach.

TYDZIEŃ PRZECIWRAKOWY rozpoczyna się dziś w Łodzi. W związku z tym dziś odbędzie się w sali Tow. Kredytowego przy ul. Pomorskiej Nr. 21 o godz. 20.30 uroczysta akademii ku czci Marii Skłodowskiej-Curie, Piotra Curie i Wilhelma Roentgena. Odczyt wygłosi prof. politechniki warszawskiej dr. Marian Grotowski.

2.888,725 ZŁOTYCH wydatkowano w roku bieżącym na roboty kanalizacyjno-wodociągowe w Łodzi. Za pieniądze te ułożono 5.117 metrów rurociągu wodociągowego, 1.603 metry kanałów murowanych, 799 kanałów kamionkowych i 950 metrów kanałów prowizorycznych. Nadto uregulowano 765 metrów Balutki i 450 metrów Łódki.

CZYSZCZENIE SZYLDÓW i reklam firmowych zarządzane zostało przez władze administracyjne. Stwierdzono bowiem, iż w Łodzi szyldy i reklamy nie są czyszczone całymi miesiącami, wskutek czego osiada na nich brud i kurz, co szpeci wygląd domów.

2.374 OSOBY odwiedziły w ub. miesiącu miejskie muzeum przyrodniczo-pedagogiczne. — Frekwencja w pracowni przyrodniczej wyniosła 963 osoby. Ogółem tą placówką naukową w ciągu ub. miesiąca zainteresowało się 4.560 osób.

DODATKOWA KOMISJA POBOROWA dla P.K.U. Łódź-Miasto II urzędować będzie w dniu 28 listopada b. r. w wydziale wojskowym zarządu miejskiego przy Al. Kościuszki Nr. 19. Zgłosić się winni mężczyźni rocznika 1917 i starsi, którzy nie stawali jeszcze do poboru, a mieszkają na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisariatów policji.

Pożar w fabryce

Wczoraj krótko po południu wybuchł pożar w murach fabrycznych I. L. Złotowskiego przy ul. Andrzeja 63. Ogień pojawił się w przedziałni firmy K.E. Sztijkowski i R. Piekarski, gdzie wskutek skrzescania iskry w motorze, zajęła się przędza na zgrzeblarce.

Na miejsce zjechały trzy plutony straży, które po całonocnej akcji ogień ugasiły.

Straty są nieznaczne. (i)

Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: H. Duszkiewiczowa (Zgierska 146), J. Hartman (Brzezińska 24), W. Rowińska (Plac Wolności 2), A. Perelman i S-ka (Cegielniana 32), W. Danielecki (Piotrkowska 127), F. Wójcicki (Napierkowski 27), K. Kempfi (Karolewska 48), C. Cymmer (Wólczańska 37).

Unieważniono 5 list kandydatów na radnych miejskich. — Wśród skreślonych 112 nazwisk było 41 analfabetów. Platformy wyborcze komitetów

Wczoraj wieczorem odbyło się, pod przewodnictwem prezesa sędziego Zychnińskiego, posiedzenie głównej komisji wyborczej do rady miejskiej. Na posiedzeniu ostatecznie rozpatrzone listy kandydatów na radnych i powzięto odpowiednie uchwały.

5 list kandydatów unieważniono całkowicie. Są to listy Obozu Zjednoczenia Zawodowego w okręgach IV, VIII, IX i XII oraz lista Obozu Młodych Polaków w okręgu VII.

Z pozostałych 100 list zatwierdzonych skreślono ogółem 112 nazwisk kandydatów na radnych, 19 skreślono za brak oświadczeń wyrażających zgodę na kandydowanie, 11 analfabetów, 16 — ponieważ nie przybyli na wezwanie głównej komisji wyborczej, dla stwierdzenia czy umieją czytać i pisać, 29 — z powodu niefigurowania w spisie wyborców, 2 — ponieważ kandydowali w dwóch okręgach równocześnie i 5 — ponieważ nie posiadali biernego prawa wyborczego.

Dziś główna komisja wyborcza oddaje już do druku tekst obwieszczeń urzędowych, zawierających nazwiska wszystkich zatwierdzonych kandydatów na radnych we wszystkich okręgach.

W związku ze zbliżającymi się wy-

borami do rady miejskiej, kandydaci Komitetu Wyborczego Zjednoczonego Polskiego Świata Pracy w okręgach 11 i 13 pp. Antoni Sobociński i Władysław Ortl, udzielili nam następujących informacji na temat platformy wyborczej tego komitetu:

— Komitet wyborczy Zjednoczonego Polskiego Świata Pracy idzie do wyborów pod hasłem pozytywnej pracy dla Łodzi i społeczeństwa łódzkiego. Nie wysuwamy żadnych programów politycznych, naszą platformą jest realny program pracy samorządowej. W pierwszym rzędzie samorząd łódzki musi podjąć szeroko zakreśloną akcję budowy mieszkań robotniczych. Podkreślić musimy następną wagę rozbudowy opieki

społecznej. Dążeniem naszym musi być, by każdy: sierota, wdowa, niezdolny do pracy lub bezrobotny, otrzymywał pomoc od miasta. Muszą być rozbudowane domy dla starców, kalek, zakłady opiekuńcze dla dzieci. W dziale zdrowotności publicznej domagać się będziemy rozbudowy szpitalnictwa i sanatoriów dla gruźlików.

— Jeśli chodzi o szkolnictwo, nacisk położony być musi na budowę gmachów szkolnych w dzielnicach robotniczych. Doniosłej wagi rzeczą jest również rozbudowa sieci przedszkoli i żłobków miejskich. Każde dziecko musi być objęte akcją dożywiania. Domagać się będziemy, by roboty i dostawy powierzane były tylko tym przedsiębiorcom, którzy nie przekraczają przepisów ustawodawstwa społecznego. Poważna jest rola samorządu w dziedzinie regulacji cen artykułów pierwszej potrzeby. Z tych względów domagać się będziemy uruchomienia targowisk w dzielnicach robotniczych, zarówno na Chojnach, jak i w Widzewie. W dziedzinie inwestycji domagać się będziemy jaknajszerszego skanalizowania i zabrukowania dzielnic robotniczych. Idziemy do samorządu, by pracować dla dobra miasta i jego robotniczej ludności.



Dzieci są głodne i marzną. Należy corychlej rozpocząć akcję dożywiania dzieci w szkołach

Koło opiekunów szkolnych podjęło wczoraj energiczne zabiegi u odpowiednich czynników w sprawie tegorocznej akcji dożywiania dzieci w szkołach powszechnych. W memoriale, który wystosowany został do komitetu pomocy dzieciom i młodzieży, opiekunowie podkreślili, że w roku ubiegłym akcja dożywiania dzieci rozpoczęła się w dniu 3 listopada, podczas gdy w roku bieżącym została ona z niewiadomych powodów opóźniona.

Tymczasem w dzielnicach robotniczych, w szkołach powszechnych, notowane już były wypadki omdlenia dzieci,

przybywających naczczo z domu. 25 proc. dzieci, uczęszczających do szkół powszechnych w Łodzi, tj. około 18.000 dzieci jest zupełnie niedożywionych i natchmieństwowe przystąpienie do akcji jest nakazem chwili.

Sytuacja pogorszyła się ostatnio wskutek nastania chłódów, a wiele dzieci nie posiada cieplejszej odzieży ani obuwi. I w tym kierunku więc, zdaniem opiekunów należy poczynić pewne kroki.

Dotychczas z akcji dożywiania korzysta tylko niewielki odsetek dzieci. (i)

Stronnictwo Demokratyczne ogłosiło swą platformę wyborczą, w której m. in. czytamy:

„Przyszłość naszą widzimy na drodze walki o takie formy socjalnej i ustrojowej, które wypełniłyby założenia konstytucji „Państwo jest wspólnym dobrem wszystkich obywateli“. Dążyć będziemy do złagodzenia jaskrawych kontrastów, do zredukowania różnic, dzielących dziś nadmiar od nędzy materialnej. Waleczyć będziemy z t. zw. rasizmem, jako z najjaskrawszą formą współczesnego barbarzyństwa. W pracach w przyszłym samorządzie kierować się będziemy zrozumieniem, że gospodarka miejska największego ośrodka pracy musi mieć przedewszystkim na uwadze duchowe i materialne interesy najszerszych warstw robotników intelektualnych i fizycznych. (i)

Postulaty łódzkiego świata pracy będą przedłożone p. ministrowi Kościałkowskiemu. — Kredyty na roboty publiczne w roku 1939

W dniu wczorajszym odbyło się, pod przewodnictwem p. Milewskiego, zgromadzenie przedstawicieli wszystkich organizacji pracowników umysłowych, na którym omówiono sprawę wy stosowania do ministerstwa opieki społecznej memoriału, zawierającego postulaty świata pracy. Postulaty te dotyczą sprawy zwiększenia personelu inspekcji pracy, zawierania układów zbiorowych, warunków pracy pracowników umysłowych i t. d.

Memoriał ten zawiezie do Warszawy i wręczy p. ministrowi Kościałkowskiemu specjalna delegacja, w skład której weszli z ramienia unii związków pracowników umysłowych poseł Milewski, z ramienia związku handlowców p. Kozłowski, z ramienia powszechnego związku pracowników handlowych p. Lerner, z ramienia niemieckiego związku p. Kröning i z ramienia związku majstrów fabrycznych p. Tagowski.

W dniu wczorajszym Fundusz Pracy otrzymał już zarządzenie ministerstwa opieki społecznej w sprawie zasiłków zimowych dla robotników sezonowych. W myśl tego zarządzenia wprowadzony zostaje ulgowy 104-dniowy termin pracy, uprawniający do otrzymania zasiłków.

Ponieważ równocześnie ministerstwo opieki społecznej zawiadomiło Fundusz Pracy, by przygotował plan podziału kredytów na roboty publiczne na rok 1939, związki zawodowe postanowiły wystąpić do ministerstwa i zarządu głównego Funduszu Pracy z memoriałem, uzasadniającym konieczność przyznania Łodzi na rok przyszły większych kredytów, które pozwoliłyby na wydatniejsze zatrudnienie bezrobotnych.

Związek pracowników miejskich wystosował do urzędu wojewódzkiego ponowny memoriał w sprawie przyznania pracownikom przedsiębiorstw miejskich i pracownikom kontraktowym zarządu miejskiego 5-procentowego dodatku do plac. (i)

ARTRETYZM; REUMATYZM

to jedna z plag ludzkości!

NALEŻY JUŻ PIERWSZE BÓLE I RWANIA W NOGACH I REKACH TRAKTOWAĆ POWAŻNIE I ZACZAĆ STOSOWAĆ

KLEROL-MAŚĆ; PŁYN

do kąpieli PRZECIW REUMATYZMOWI I ARTRETYZMOWI

KLEROL — MAŚĆ WSYSY SIĘ CAŁKOWICIE W PORY SKÓRNE NIE BRUDZI I NIE PLAMI

Wielki rozpuszczalność Klerolu w wodzie stosować go można do kąpieli

KLEROL DO NABYCIA W APTEKACH I SKŁADACH APT.

Nieście pomoc najbardziej potrzebującym

Dziedzina eskapada**Wybrał się na rowerze do... Palestyny**

15-letni Sender dojechał do Przedborza, gdzie, oberwanego i głodnego, zatrzymała policja

Przed kilku tygodniami wyszedł z domu rodziców i do niedawna nie dawał o sobie znaku życia 15-letni Judka Sender, zamieszkały przy ul. Brzezińskiej 72.

Chłopiec był poszukiwany przez policję.

Odnajęto go w Przedborzu. Mały Sender jechał na rowerze. Był oberwany i bardzo wynędzniały. Gdy go zatrzymano — przyznał się, że zbiegł z Łodzi i że sobie przywłaszczył rower. Pytany o przyczynę takiej eskapady z Łodzi do Przedborza — a więc w kierunku południowym — młody chłopiec podał motyw niezwykły i wysoce charakterystyczny: chciał na tym właśnie rowerze dojechać do Palestyny, by tam walczyć z Arabami.

Odstawiono go do Łodzi i tu na podstawie jego wyjaśnień okazało się co następuje:

Chłopiec chciał za wszelką cenę dostać się do Palestyny; nie miał jednak ani pieniędzy na podróż, i nie miał za co żyć w drodze.

Postanowił tedy wydostać rower i prócz tego parę złotych.

Udał się na cyklodrom przy ul. Lutomińskiej, zastawił metrykę — rzekomo swoją — i zapłacił za wyjazd na miasto zgóry złotówkę.

Pojechał potem na rowerze do mekana Łozińskiego przy ul. Franciszkańskiej i proponował mu nabycie maszyny. Żądał 60 złotych, ale gotów był ją oddać za 30 zł. Mechanikowi wydawał się chłopiec podejrzany. Zapytał go tedy o adres i miał razem z nim pójść do jego rodziców, by się dowiedzieć, czy zgadzają się na sprzedaż roweru. Mały Sender jechał na rowerze. Nim wsiadł, wręczył mu machenik na wszelki wypadek 5 zł. zadatku.

Chłopiec z tymi pieniędzmi zniknął i od tego czasu przez kilkanaście dni nie było go w domu.

Okazało się, że metrykę, jaką zastał w cyklodromie pożyczyciel od znajomego: była to metryka niejakiego Arbuza i również za swój adres podał Sender mechanikowi miejsce zamieszkania swego kolegi.

Chłopiec będzie odpowiadał przed sądem dla nieletnich. (1).

Chłopiec będzie odpowiadał przed sądem dla nieletnich. (1).

Koleżance naszej p. MARII WAJSWOHL z powodu zgonu

B. P.

MATKI JEJ

wyraża najgłębsze współczucie

Personel Centrali

firmy Angielsko-Polski Przemysł Gumowy

Gentleman S. A.

Dnia, 21 listopada 1938 r. zmarła po ciężkich cierpieniach nasza najukochańsza

b. p. Liza Klecka

(zam. przy ul. PIOTKOWSKIEJ 117).

Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi dziś w środę, dn. 23 bm. o godz. 1 pp. z domu przedpogrzebowego, o czym zawiadamiają pozostali w nieutulonym żalu

Mąż, Córka, Synowie, Synowe i Rodzina

Za demonstrację przed konsulem angielskim

sąd skazał dwóch młodzieńców po 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem kary

W dniu 25 czerwca r. b. skazany został przez władzę brytyjską w Palestynie na karę śmierci Salomon ben Josef, członek organizacji Brith Trumpeldor, w skrócie „Betar”. U Ben Josefa znaleziono broń, a że działo się to bezpośrednio po zamachu na kilku Arabów w Jaffie — władze angielskie oba te fakty powiązały i wydały wyrok śmierci na młodego Żyda.

Zdaniem kół żydowskich w całym świecie, wyrok ten był niesłuszny i jako taki wywołał falę protestów, próśb o łaskę i t. d. i t. d.

W Łodzi grupa młodzieńców z pod znaku organizacji „Betar” wyruszyła dnia 25 czerwca pod konsulatem brytyjski, by również demonstrować. Niesiono transparenty z napisami: „Niech żyje

legion żydowski w Palestynie!” i „Uwolnić skazanych betarczyków!”

W manifestacji brało udział około 100 młodych ludzi. Na dom, w którym znajduje się konsul, rzucano kilka kamieni.

Policja rozproszyła demonstrantów i zatrzymała ich prowadzących w osobach Jakuba Goldberga i Mendla Wargona.

Wczoraj obaj odpowiadali przed sądem okręgowym.

Rozprawie przewodniczył sędzia Miętkiewicz, oskarżał prok. Maciejewski, obronę wnosili adw. Amster.

Oskarżeni przyznali się do udziału w demonstracji, zaprzeczyli jednak, by rzucali kamienie.

Sąd skazał obu młodych ludzi po 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonania kary na dwa lata. (1)

Tydzień propagandy mleka

odbywa się w Łodzi pod protektoratem p. wojewody Józewskiego

W bieżącym tygodniu odbywa się w Łodzi pod protektoratem p. wojewody Józewskiego „Tydzień propagandy mleka”, mający na celu uświadomienie najszerszym warstwom konsumentów przede wszystkim o potrzebie spożycia mleka, a poza tym o konieczności zwracania uwagi na gatunek spożywanego mleka.

Jak wynika z danych liczbowych, sama tylko Łódź płaci około 1 miliona złotych rocznie za wodę dolewana do mle-

ka. Również znaczna śmiertelność niemowląt, znacznie większa aniżeli w innych krajach, jest wynikiem karmienia dzieci nieodpowiednim mlekiem. Mleko powinno być pełnowartościowe, czyste oraz zdrowe t. j. nie może zawierać bakterii chorobotwórczych i musi pochodzić od zdrowych krów.

W ciągu bieżącego tygodnia odbędzie się na terenie Łodzi szereg imprez propagandowych. (1).

Radiofonizacja fabryk w Łodzi

postępuje naprzód. — Odbiorniki radiowe po 50 gr. tygodniowo

Wojewódzki Komitet Radiofonizacji Kraju w Łodzi, który postawił sobie między innymi za zadanie uprzywilejowanie robotnikom audycji radiowych — od dłuższego już czasu na terenie fabryk w Łodzi i w najbliższych okolicach prowadzi akcję sprzedaży odbiorników kryształowych robotnikom, spłacanych ratami po 50 gr. tygodniowo.

W drugiej połowie października i w pierwszej połowie listopada akcją tą komitet objął 26 zakładów przemysłowych, skupiających ogółem kilkanaście tysięcy robotników. W ten sposób liczba zakładów przemysłowych, w których ro-

botnicy mogą zaopatrywać się w administracji fabryki w odbiorniki kryształowe na raty po 50 groszy tygodniowo — objęta dotąd ogółem 96 zakładów.

Z okazji zbliżającej się gwiazdki, w grudniu akcja ta zostanie wzmocniona pod hasłem „Najmilszym podarkiem gwiazdkowym dla robotnika — to odbiornik radiowy”. W tym celu Wojewódzki Komitet Radiofonizacji Kraju zwróci się do wszystkich zakładów przemysłowych z specjalną odczwą o ścisłą współpracę na tym polu z Komitetem.

SPORT**Chmielewski walczy 29 b. m. z Welchem**

Nowy Jork, 22 listopada.

Chmielewski przygotowuje się w Portlandzie do swej szóstej walki zawodowej w Stanach Zjednoczonych. Przeciwnikiem jego będzie Fich Welch. Chmielewski, ważący obecnie 175 funtów amerykańskich, musi strerować 15 ft. aby osiągnąć wagę dla tego spotkania.

Walka Chmielewskiego z Welchem odbędzie się 29 b. m.

Dwa razy będzie walczył Pisarski z Kolczyńskim

Jak już donosiliśmy w styczniu dojdzie najprawdopodobniej dwukrotnie do skutku walec sensacyjna walka mistrza i reprezentanta Polski wagi średniej Pisarskiego z mistrzem i reprezentantem Polski wagi półśredniej Kolczyńskim. Pierwsze spotkanie tych pięściarzy odbyło się w Warszawie w dniu 6 stycznia, zaś drugie rewanżowe w dniu 22 stycznia w Łodzi, w ramach meczów Geyer — Syrena.

Kierownictwo sekcji bokserskiej Geyera prowadzi w tej sprawie pertraktacje z drużyną warszawską już od kilku dni, przy czym do uzgodnienia pozostały jeszcze warunki finansowe meczów.

Odnosnie spotkań Pisarskiego z Kolczyńskim to obaj znakomici pięściarze wyrazili już zgodę na tę walkę, jednak klub Kolczyńskiego — Syrena, postawił warunek, by Pisarski strerował swą wagę do 70 kgr., na co zarówno Pisarski jak i klub Geyer wyrazili już swą zgodę.

Warto zaznaczyć, że swego czasu Pisarski wygrał z Kolczyńskim przez k. o.

Piłkarze Union-Touringu maja grać z Polonią stołeczną

Jak się dowiadujemy prowadzone są pertraktacje między Polonią stołeczną a Union Touringiem w sprawie rozegrania jeszcze w bieżącym sezonie dwóch spotkań towarzyskich. Jednego w Warszawie, drugiego w Łodzi.

Pierwszy mecz rozegrany zostanie prawdopodobnie w przyszłą niedzielę w stolicy.

Pięściarze piotrkowscy w Łodzi

W najbliższą niedzielę odbędzie się w sali Geyera przy ul. Piotrkowskiej 295 o godz. 11-30 mecz bokserski o mistrzostwo drużynowe klasy B między drugą drużyną Geyera a Strzelecem. Geyer wystąpi w następującym składzie: Młia, Bagiński, Dolata, Lange, Mirowski, Jaskuła, Garnys i Ziemiński. Geyer w mistrzostwach klasy B nie doznał dotychczas porażki i ma już niemal zapewniony tytuł mistrza tej klasy.

Dogrywka PTC—ŁTSG bez udziału publiczności

Dotychczas jeszcze nie zapadła decyzja czy dogrywka meczu PTC — ŁTSG w Pabianicach (45 minutowa), jaka odbędzie się najbliższej niedzieli, będzie dostępna dla publiczności.

Jak nas informuje ŁOZPN kwestia ta zależna jest od tego, czy drużyny zgodzą się po ukończeniu dogrywki, przez dalsze 45 minut rozegrać spotkanie towarzyskie. PTC wyraziło na to już swą zgodę, wątpliwa jest natomiast zgoda ŁTSG, tak że najprawdopodobniej mecz będzie się musiał odbyć przy „drzwiach zamkniętych”.

W niedzielę finały szkolnych mistrzostw pływackich

Jak już podawaliśmy, w niedzielę 27 bm. odbędą się w nasennej YMCA przy ul. Traugotta 8 doroczne mistrzostwa pływackie łódzkich szkół średnich, zarówno żeńskich jak i męskich, zorganizowane przez Związek Nauczycieli Wychowania Fizycznego w Łodzi.

Ponieważ liczba zgłoszonych była b. duża odbyły się zawody eliminacyjne i do finałów niedzielnych zostali dopuszczeni tylko najlepsi pływacy w poszczególnych konkurencjach. W zawodach startować będą zawodnicy niemal wszystkich łódzkich szkół średnich. W programie przewidziane są biegi 25, 50, 75 i 100 m. stylem dowolnym, grzbietowym i klasycznym oraz sztafety 3x75 mtr. stylem zmiennym i 4x100 mtr. stylem dowolnym.

Notatki piłkarza

NOWAKOWSKI, środkowy pomocnik mistrza Ligi Ruchu otrzymał zwolnienie z klubu i powrócił do swej macierzystej drużyny Polonii karwińskiej.

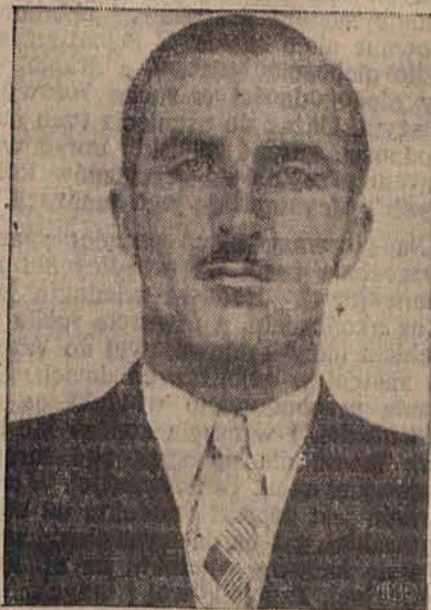
GROLIK, obrońca Polonii stołecznej otrzymał zwolnienie i wrócił na Śląsk. Grolik, który jest również wychowankiem Polonii karwińskiej prawdopodobnie wróci do swego klubu.

KOSZOWSKI, dawny bramkarz Garbarni, a ostatnio reprezentacyjny bramkarz Zagłębia wyraził chęć zasilenia drużyny Union Touringu.

Zabójca sobowtóra przed sądem

Cyniczny zbrodniarz przyznaje się do morderstwa z uśmiechem na twarzy. — Psychiatrizy uznali go za psychopatę odpowiedzialnego jednak za swe czyny

Wyrok na Pasternaka zapadnie w dniu dzisiejszym



WŁADYSŁAW IGN. PASTERNAK,
zabójca swego sobowtóra Zygmunta
Jaskólskiego.

Piotrków, 22 listopada.

O godzinie 10 rano, w Sądzie Okręgowym w Piotrkowie rozpoczął się proces — Władysława Ignacego Pasternaka. Komplet sędziowski stanowią: wiceprezes S. O. Michalski i s. s. Piotrowski i Błotnicki. Oskarża prok. Namysłowski. Obronę wnosi adw. Fr. Missala z Łodzi.

Jako biegli występują: dyrektor zakładu dla umysłowo chorych w Tworzech, docent Uniwersytetu Warszawskiego prof. Łuniewski i dr. Glatter z Piotrkowa.

O samej zbrodni — jednej z najpóźniejszych ostatnich czasów już pisał obszernie.

Pasternak oskarżony jest o to, że dnia 6 września r. b. dwoma strzałami z rewolweru zabił Zygmunta Jaskólskiego w lesie wierzyskim pod Piotrkowem, w chęci zysku i zdobycia dokumentów swej ofiary.

Szczegóły towarzyszące tej zbrodni i całe życie Pasternaka to splot wydarzeń niesamowitych — jakby twór chorej wyobraźni.

Zyciorys zbrodniarza

Rodziców nie zna. Jako 3-letni chłopiec oddany został na wychowanie do dziadków — rodziców matki, która wyemigrowała podobno za mężem do Ameryki. Gdy ukończył 9 lat, wysłano go do Łodzi, gdzie zamieszkał u siostry matki, Padowiczowej, przy ulicy Przejazd nr. 51. Od najmłodszych lat cierpiał na okresowy zanik pamięci — jak mówi — ponadto dziwny pęd do włóczęgi.

Wychowawczyni dbała, aby jej siostrzeniec otrzymał staranne wykształcenie. Uczęszczał do jednego z gimnazjów łódzkich. Ukończył 6 klas. Będąc już uczniem 7 klasy zbiegł z domu ciotki, a kiedy po kilku tygodniach powrócił, wysłano go do szkoły leśników w Cieszynie, którą ukończył.

Po uzyskaniu świadectwa, Pasternak wszedł na drogę występku. Otrzymał posadę praktykanta leśnego w pow. opoczyńskim. Nie pracował jednak długo. Za przekroczenia służbowe został zwolniony z pracy.

Poszukuje zajęcia, znalazł się w Szymbarku (woj. kieleckie), gdzie poznał zamożną kobietę, posiadającą większe gospodarstwo rolne. W krótkim czasie poślubił właścicielkę tego majątku, ale rychło po ślubie Pasternak wymógł zgodę żony na sprzedaż ziemi. Po zainkasowaniu większej sumy pieniędzy na-

klonił żonę do wyjazdu do Warszawy. Tu wykorzystał odpowiedni moment i ułotnił się wraz z pieniędzmi, pozostawiając żonę bez grosza na bruku. Za to przestępstwo Pasternak skazany został na 8 miesięcy więzienia.

Po opuszczeniu więzienia zaczął się staczać coraz niżej. Nie gardził nawet drobnymi kradzieżami i szalberstwami.

Udaje się do leśnika państwowego Męczyńskiego w Radoszycach, gdzie podając się za praktykanta leśnego Erenkreutz, zdobywa jego zaufanie. Po kilku dniach opuszcza dom leśniczego, zabierając ze sobą rozmaite przedmioty, będące własnością gospodarza, a m. in. rewolwer.

Po drodze do Łodzi skradł jeszcze jeden rewolwer tym razem jednemu z listonoszy wiejskich. Zastawił potem broń za wódkę i jedzenie. Gdy wreszcie po tej tułaczce powrócił do Łodzi, dzięki protekcji rodziny udało mu się zdobyć posadę biuralisty w firmie P. Piekarski przy ul. Wólczańskiej 66.

Zaledwie po 10 dniach pracy, ZDEFRAUDOWAŁ 1050 ZŁ.

Zbiegł z tymi pieniędzmi i włóczył się po wsiach powiatu opoczyńskiego i piotrkowskiego. Zatrzymał się we wsi Maleniec, poznał rodzinę Jaskólskich i zaprzyjaźnił się z nimi, niewątpliwie już z myślą o zbrodni i wreszcie w dniu 6 września zabił młodego Jaskólskiego.

Podawaliśmy wczoraj obszernie okoliczności samej zbrodni i wszystkie detale, które ją poprzedzały. Pasternak działał cynicznie, z zimną krwią i miał chęć wrócić do rodziny swej ofiary i przyjmować od tych nieszczęśliwych ludzi podziękowania za dobroć, jaką im wyświadczył.

Szczegółów tych nie powtarzamy w tym miejscu. Na wstępie podaliśmy jedynie niektóre dane z życia Pasternaka, oparte na jego zeznaniach jeszcze w toku dochodzenia.

Na ławie oskarżonych

Pasternak wchodzi na ławę oskarżonych z lekkim uśmiechem na ustach. Uśmiech ten nie opuszcza go przez cały czas procesu. Niekiedy twarz wykrzywia mu się w grymas, jakby walczył z ogarniającym go gwałtownym śmiechem.

Potwierdza, że był cztery razy karany. Trzyma się prosto, gdy stoi przed sądem. Jest wysoki i dobrze zbudowany. „Przystojny chłopak” — powiedziałby każdy, kto by go zobaczył na ulicy.

Sąd odczytuje długi akt oskarżenia. Wreszcie zadaje przewodniczący zwykłe proceduralne pytanie:

PRZEWODNICZĄCY: — Czy oskarżony przyznaje się do winy?

OSKARŻONY: — Tak jest, przyznaje się.

PRZEWODNICZĄCY: — Czy oskarżony chce złożyć wyjaśnienia?

Sąd — widać to wyraźnie — czeka na te wyjaśnienia. Czeka ją na nie wszyscy na sali.

Ale tutaj zachodzi najbardziej nieoczekiwany zwrot w tym procesie, zwrot który zaważył na jego całym przebiegu. Oto Pasternak znów uśmiecha się i z cyniczną prawie miną twierdzi:

— Nie mam nic do wyjaśnienia i nic do powiedzenia. Przyznaję się do faktów, zawartych w akcie oskarżenia.

Przewodniczący próbuje jednak zdobyć coś z tego zatwardziałego zbrodniarza. Ale Pasternak ciągle uśmiecha się zlekka i stale powtarza:

— Nie mam nic do dodania. Nic też nie pamiętam. Cierpię na zanik pamięci.

PRZEWODNICZĄCY: — Dlaczego



Nadaje cerze delikatny matowy wygląd. Doskonały podkład pod puder.

oskarżony zabił? Czy nie może na to nie odpowiedzieć?

PASTERNAK: — Niech sąd sam na to odpowie.

Cyniczne odpowiedzi

Gdy go pyta potem przewodniczący czy mu żal ofiary, czy nie uważa, że przez takie milczenie sam sobie szkodzi — zbrodniarz znów ze spokojem odpowiada:

PASTERNAK: — Morderca nie ma co mówić. A co do żalu — to mi go nawet żal. Ale ten żal mi nie pomoże. Nie zwrócił ojcu syna, ani ze mną nie zerwał piętna zbrodniarza.

Jest jeszcze bardzo czelny, bowiem na pytanie prokuratora dla czego akurat wybrał na miejsce zbrodni las pod Piotrkowem, odpowiada z całym cynizmem, że nie miał zamiaru właśnie tam zabić.

— Gdybym wiedział, że go akurat wtedy zabię — powiada nie bez odcienia dumy — wybrałbym takie miejsce, że do dziś by go nie znaleźiono.

Z zeznań świadków, którzy naogół potwierdzają mniejsze lub większe fragmenty aktu oskarżenia — przytoczyć należy szczegóły z życia oskarżonego, podane przez Czesławę Michalską — jego znajomą od dzieciństwa. Oświadczył się jej ostatnio, już po raz drugi, choć był i jest do tej chwili żonaty. Zerwała z nim. Młoda ta i uczciwa dziewczyna nie była mu nigdy ani rada ani bliska.

Przy drzwiach zamkniętych

Gdy w czerwcu zdefraudował 1050 zł. — przyszedł do świadka i pytał jej, co chce by jej za te pieniądze kupił. Przyznał jej, że te pieniądze zdefraudował. Kazała mu je zwrócić.

Opuścił ją i potem dowiedziała się przez 17-letniego Szczepińskiego, że Pasternak jest w Łodzi. Była tym faktem przerażona, bo już słyszała o jego rzekomym samobójstwie i otrzymawszy fotografie od niego — złożyła meldunek w policji.

Część zeznań tej młodej dziewczyny i całkowite zeznania Anny Jaskólskiej, siostry denata, sąd odbiera przy drzwiach zamkniętych. Wspanialiśmy już, że po zbrodni Pasternak oświadczył się o rękę z kolei Jaskólskiej i wówczas radość i szczęście rodziny było już bez graniczne.

Przekleństwo ojca

Zeznaje teraz ojciec zabitego — dróżnik Antoni Jaskólski.

Oskarżony wypytywał o oznaki szczególne syna. Widać już wtedy szykował sobie ofiarę i dbał, by owe oznaki były identyczne. Gdy dowiedział się że Zygmunt Jaskólski przechodził operację ślepej kieszki, był czegoś rad bar-

dzo. Był rad, bo i on — Pasternak — miał taką samą bliźnię po takiej samej operacji. Interesował się również bardzo charakterem pisma młodego Jaskólskiego. Kazał sobie napisać podanie. Potem potrafił tak naśladować charakter pisma swej ofiary, że w pocztówce, którą spreparował z Cieszyna, nie rozpoznali rodzice, że to obca ręka.

Świadek skończył. Sąd go zwalnia. Ale Jaskólski — ojciec jakby się wahał przez chwilę i wreszcie zwraca się do sądu i pyta, czy może coś jeszcze powiedzieć. Gdy sąd mu zezwala, świadek zwraca się do Pasternaka:

Św. JASKÓLSKI: — A ciebie, zdrajco, coś mi syna zgładził, żeby święta ziemia nie nosiła.

„Typ szkodliwy dla otoczenia”

Funkcjonariusz służby śledczej, św. Jagła, podaje, iż po zbrodni, po powrocie do Łodzi, Pasternak zamieszkał u kontrolnej przy ul. Piłsudskiego.

Świadek Padowicz, krewny oskarżonego, małuje stosunki w rodzinie oskarżonego. Były to stosunki niemal anormalne. Z wojska został oskarżony zwolniony: miał ataki furii.

Liczni dalsi świadkowie nie wnoszą nic specjalnie nowego do sprawy.

O godzinie 8-jej wieczór sąd wyczerpał listę świadków.

Po przerwie składali swe opinie biegli.

Po dłuższych wywodach prof. Łuniewski określa oskarżonego jako psychopatę, ale odpowiedzialnego za swe czyny. „Jest to typ szkodliwy dla otoczenia” — konkluduje biegły. Potwierdza tę opinię drugi biegły.

Sąd w późnych godzinach wieczornych zarządził przerwę w sesji do dnia dzisiejszego.

Dziś zabiorą głos strony. Wyrok jest spodziewany w godzinach południowych. (1)

Za przejechanie cyklisty szofer skazany na rok więzienia

Wieczorem, dnia 16 czerwca, w pobliżu Główna najechał szofer Tadeusz Kowalewski samochodem na cyklistę.

Szofer nie zatrzymał się. Dopiero gdy dowiedział się nazajutrz, że przejechany przezeń Józef Stańczyk zmarł — zgłosił się do policji i złożył meldunek o wypadku.

Kowalewski odpowiadał wczoraj przed sądem. Nie przyznał się do winy i wyjaśnił, że oślepił go reflektor wozu idącego naprzeciwko i że dlatego nie widział kolarza.

Sąd skazał Kowalewskiego na rok więzienia z zawieszeniem wykonania kary. (1)

20-lecie samorządu łódzkiego

Z CHAOSU WYŁANIA SIĘ PRZYSZŁA ŁÓDŹ

Plan zabudowy miasta. — Dzielnice: handlowa, przemysłowa, reprezentacyjna i willowa. — Program zabrukowania śródmieścia. — Wiadukty i mosty dokoła Łodzi

Omawiając w związku z 20-leciem samorządu łódzkiego najważniejsze dzieła gospodarki miejskiej, z kolei zajmujemy się sprawą zabudowy miasta, nowych ulic, arterii komunikacyjnych i parków.

Gdy przed stu laty staraniem rządu Królestwa Polskiego wśród pól i lasów wyznaczono ulice i place pod przyszłą Łódź, powstało wzorowe dzieło urbanistyki, zadziwiające swym rozmachem, niezwykłym jak na owe czasy. Przejrzysty szkielet śródmieścia, od placu Wolności do placu Reymonta i Wodnego Rynku, zawdzięczamy właśnie temu okresowi. Dopiero w drugiej połowie ubiegłego wieku, kiedy Łódź zaczęła się gwałtownie rozwijać, bez opieki państwa i samorządu zaznaczyło się zaniedbanie elementarnych wymogów budowy miasta. Łódź wyłatała dziko i chaotycznie. I dopiero po odzyskaniu Niepodległości, przed dwudziestu laty, Łódź znalazła znowu opiekuna w zarządzie miejskim. Długi czas musiał jednak upłynąć, nim opracowany został i zatwierdzony plan regulacji miasta, który przyczynić się miał do naprawienia błędów przeszłości. Plan ten zaczął wreszcie obowiązywać.

Postanowiono położyć tamę chaotycznej zabudowie miasta, aby zapobiec zlaniu się sąsiednich osiedli w jeden, nieprzerwany łańcuch zabudowań. Łódź ma być otoczona szerokim wieńcem sadów, pól i lasów. Ten pas zieleni, głębokimi klinami przenikający w głąb miasta, utworzy gęstą sieć parków i skwerów, boisk i placów zabaw dla dzieci, wprowadzi zieleń, powietrze i słońce pomiędzy szare, smutne mury domów. Sieć zieleni obejmuje liczne parki prywatne, o których istnieniu wielu łodzian nawet nie wie. Wykupione przez miasto, staną się one dobrem ogółu.

Przyszła Łódź

Ubóstwo architektoniczne Łodzi uderza każdego przybysza. Dopiero przyszłość przyniesie pożądaną zmianę. Kilka fragmentów miasta wyróżni się specjalnie okazałymi gmachami. Będą to ośrodki reprezentacyjne, dzielnica przy stacji Łódź - Fabryczna z urzędem wojewódzkim, sadem okręgowym, Domem Marszałka Piłsudskiego, nowym dworcem kolejowym i teatrem, plac Wolności z ratuszem, plac Hallera jako teren wielkich rewil wojskowych, wreszcie znacznie poszerzony plac Katedralny, na którym kończyć się ma kładwś długa perspektywa Alei Kościuski.

Znamienną cechą Łodzi jest nadmier na rola ul. Piotrkowskiej w życiu miasta. Ta hegemonia jednej ulicy ma być zniesiona. Odciążą ją dzielnicowe ośrodki handlowe i rozrywkowe. Część ruchu przejmą ulice równoległe, odpowiednio poszerzone i przedłużone.

Różnica między Łodzią dawną a obecną rzuca się w oczy, gdy się porównywa stare dzielnice mieszkaniowe z jednym z nowych osiedli, które powstały w ostatnich latach, na Polesiu Konstantynowskim, na Choinach, na Marysinie i Stokach. W dniach najbliższych położony będzie kamień węgielny pod budowę miejskiego bloku robotniczego na Rokiciu. Na przedmieściach ciągną

się, przed kilku laty jeszcze nieznaną, dzielnice domków, spowitych zielenią ogrodów.

Każdy rok przynosi udoskonalenia sieci komunikacyjnej miasta. Aleje Kościuski zostały przebudowane do ul. Andrzeja. Na dalszym odcinku wykupiono już niezbędne do poszerzenia tereny. Przebiecie ul. Trębackiej do ul. Południowej zapoczątkowało realizację nowej arterii wypadowej, skracającej drogę do Warszawy. Ulica Żeromskiego została w roku bieżącym doprowadzona do ul. Kałnej. Jest to pierwszy etap realizacji niezwykle ważnej magistrali, biegnącej od północnych do południowych granic miasta z ominięciem przeciążonego ruchem kołowym śródmieścia. Liczne poszerzenia ulic, powstające przy wznoszeniu nowych budynków, zarysowują miejscami już zupełnie wyraźnie projektowane szerokie arterie komunikacyjne Łodzi.

Bruki łódzkie

Sprawa bruków na ulicach stanowi specjalne zagadnienie. Łódź zabrakowała była tragicznie. Przed władzami miejskimi w Odrodzonej Polsce stało trudne zadanie, zwłaszcza, że przyłączenie nowych dzielnic przysporzyło miastu dziesiątki kilometrów nieurzadzonych ulic. W okresie inflacji nie można było jednak nic w tym kierunku zrobić. Później w okresie dobrej koniunktury miasto zdobyło się na poważny wysiłek finansowy, układając asfalt na ul. Piotrkowskiej. Z kolei nastąpiły lata kryzysu, a później przyszła budowa kanalizacji w śródmieściu. I dopiero po roku 1936 rozpoczęte zostały planowe, obliczone na długą metę, roboty drogowe.

Program objęto prostokąt śródmieścia, ograniczony ulicami Główną, Bandurskiego, Żeromskiego, 11 Listopada, Pomorską, Piłsudskiego i Kilińskiego. Realizacja tego programu, który przewidziany jest na 7 lat a który pochłonie łącznie sumą 12 milionów złotych,

już się rozpoczęła. Inauguracją było ułożenie gładkich nawierzchni na ulicach gen. Pierackiego, Moniuszki, Traugutta i pl. Boerner w roku ubiegłym. W roku bieżącym zostały przebudowane ulice im. ks. biskupa Bandurskiego, Andrzeja, Sienkiewicza i Legionów. Gdy cały plan będzie wykonany znikną ze śródmieścia bruki z kamienia polnego, a na ich miejscu ułożone będą nawierzchnie z asfaltu, klinkieru, albo kostki kamiennej, w zależności od wielkości i charakteru ruchu kołowego na tych ulicach. Nie jest dziełem przypadku, że w tym roku buduje się tę ulicę, a w przyszłym roku dopiero inną. Roboty nie są prowadzone przewidywanie. Są wynikiem dokładnego obmyślenia przez zarząd miejski planu. I gdy na mapce Łodzi sprawdzić będziemy, które ulice już zostały wykonane, a które wykonane będą w najbliższej przyszłości, przekonamy się jak logicznie zamyka się olbrzymi kwadrat, który umożliwi odciążenie jedyną dotąd, głównej arterii komunikacyjnej.

Nowe arterie komunikacyjne

Gdy mówimy o programie budowy arterii wylotowych, należy wspomnieć o koncepcji nowej arterii, która omijając najbardziej zatłoczoną północną część miasta będzie prowadziła od śródmieścia — od pl. Dąbrowskiego ulicami Narutowicza, Trębacka, Zagajnikowa i Sporna do wylotu t. zw. autostrady na ul. Brzezińska. Będzie to przedłużeniem do centrum miasta wybudowanej przed dwoma laty drogi Stryków — Łódź, która znakomicie skróciła drogę z Łodzi do Warszawy. Zarząd miejski poczynił już kroki w kierunku zrealizowania omawianej koncepcji, wykupując część potrzebnych do tego celu terenów.

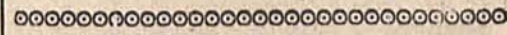
Odrębnym zagadnieniem była dla Łodzi sprawa przejazdów kolejowych. Miasto nasze otoczone jest torami kolei objazdowych. Linie kolejowe, wybudowane przed wielu laty na terenach wów-

czas nie zabudowanych, z biegiem czasu znalazły się w obrębie licznie zamieszkałych dzielnic. Głębokie wykopy i, wysokie nasypy przecinały nowoprojektowane ulice miasta. Z jednej strony groziło niebezpieczeństwo, z drugiej — były niedogodności w ruchu kołowym i pieszym. Dążąc do usunięcia tych niedogodności, zarząd miejski opracował program przebudowy przejazdów kolejowych i przystąpił do jego realizacji.

Na pierwszy ogień poszedł znany powszechnie tunel na przedłużeniu ul. Tramwajowej. Budowa wiaduktu jest już na ukończeniu, a otwarcie ruchu na przebiegu ulicy Tramwajowej do Wysockiej nastąpi w najbliższych dniach. Następnie przebudowano wiadukt na ul. Rokicińskiej. I wreszcie kończy się budowę mostu dla pieszych nad torami kolejowymi na ul. Srebrzyńskiej. W opracowaniu jest projekt wiaduktu na ulicy Rzgowskiej, zaś na dalszym planie znajduje się budowa wiaduktu na ul. Konstytucyjnej, Zagajnikowej i innych.

Tak oto stopniowo lecz nieprzerwanie wykuwają się kształty i oblicze przyszłej Łodzi.

Sum.



REPREZENTACYJNE KINO

RIALTO

DZIŚ NAJWSPANIALSZA PREMIERA SEZONU!!!

Fascynująca artystka i śpiewaczka niezapomniana bohaterka filmów „Premiera” i „La Habanera”

ZARAH LEANDER

w wielkim wstrząsającym dramacie życiowym o porwującym temacie pt.

MARNOTRAWNA

córka

W pozostałych rolach: plejada najznakomitszych artystów wiedeńskich

PAWEŁ HÖRBIGER
LFO SLEZAK
GEORG ALEKSANDEP
HENRYK GEORGE

Walka pięknej kobiety o honor i o dziecko!

Czy ojciec powinien przebaczyć córce jej pierwszy nierozważny grzech młodości?

Czy kobieta musi poświęcić sprawcę swego nieszczęścia i hańby, człowieka bez honoru, bankruta moralnego dla dobra dziecka?

Potężny, do głębi serce przemawiający, film! Największy przebieg ekranów zagranicznych!

Radioprogram

ŚRODA, dnia 23-go listopada 1938 r.

- 5.30—5.35: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”.
- 5.35—6.35: „Z bliska i z daleka”. — Muzyka poranna (płyty). 6.35—6.50: Gimnastyka. 6.50—7.00: Muzyka (płyty). 7.00—7.15: Dziennik poranny. 7.15—8.00: Muzyka (płyty). 8.00—8.10: Audycja dla szkół. 8.10—11.00: Przerwa. 11.00—11.15: Audycja dla dzieci: „Jak krawiec Krawczyński szył zwierzętom nowe futerka” — obrazek słuchowiskowy dla dzieci młodszych w opracowaniu Ewy Szelburg-Zarembiny. 11.15—11.57: Koncert popularny (płyty).
- 11.57—12.03: Sygnał czasu i hejnał z Krakowa.
- 12.03—13.00: Audycja południowa. 13.00—14.00: Przerwa. 14.00—14.50: Z cyklu „Najlepsze zespoły taneczne” — Duke Ellington, Heintz Huppertz i Cab Calloway (płyty). 14.50—15.00: Łódzkie wiadomości giełdowe i odczytanie programu. 15.00—15.30: Nasz koncert — audycja dla młodzieży. 15.30—16.00: Muzyka obiadowa w wykonaniu Orkiestry pod dyr. Tomasza Kiesewettera (z Łodzi na wszystkie rozgłośnie polskie). 16.00—16.05: Dziennik popołudniowy. 16.05—16.15: Wiadomości gospodarcze. 16.15—16.30: Dom i szkoła: „Przyczyny niepowodzeń w szkole” — odczyt wygłosi Maria Uziębło. 16.30—17.00: Muzyka skandynawska (płyty).
- 17.00—17.15: „Polska a wojska okupantów w pierwszych dniach Niepodległości” — odczyt wygłosi dr. Wacław Lipiński.
- 17.15—18.00: Kantata Jana Sebastiana Bacha: „Schleicht spielende Weille” (Dramat na urodziny Augusta III króla polskiego, księcia saksońskiego etc.). Wykonawcy: Chór mieszany im. Moniuszki, Orkiestra Rozgłośni Poznańskiej pod dyr. E. Raabego i Kwartet solistów: Zofia Fedyczkowska, Wanda Roesler-Stokowska, Józef Woliński i Karol Urbanowicz (z Poznania).
- 18.00—18.10: „Pomoc społeczna jako obowiązek gminy” — pogadanka — wygł. T. Wisławski.
- 18.10—18.25: Muzyka (płyty).

- 18.25—18.30: Wiadomości sportowe lokalne.
 - 18.30—18.40: „Nasz język” — audycja w oprac. prof. Witolda Doroszewskiego.
 - 18.40—19.00: „Dyskutujemy”: Czy naprawdę w zdrowym ciele — zdrowy duch — dyskusję zagają Leon Kruczkowski i Kazimierz Wyka (z Krakowa).
 - 19.00—20.35: Odegioty Italii — koncert rozrywkowy z Wilna. Wykonawcy: Orkiestra Rozgłośni Wileńskiej pod dyr. Wł. Szczepańskiego, Zespół mandolinistów „Kaskada” i J. Adwiga Krużanka-Reissowa — śpiew.
 - 20.35—21.00: Audycja informacyjna: Dziennik wieczorny. — Wiadomości meteorologiczne. Wiadomości sportowe. — Nasz program na jutro.
 - 21.00—21.45: Opowieść o Chopinie — „Polonezy” w oprac. Karola Stromengera z udz. Stanisława Szpinalskiego — fort.
 - 21.45—22.00: „Temperamenty” — powieść mówiona Antoniego Cwojdzńskiego.
 - 22.00—22.10: Pogadanka aktualna. „Spożyjemy więcej mleka” — wygł. inż. Br. Panciewicz.
 - 22.10—22.45: Koncert solistów. Wykonawcy: Br. Nagujewski — wioloncz., Artur Wentland — fortepian i akomp.
 - 22.45—23.00: „W kopalni” — Stefana Czerwińskiego — audycja literacka.
 - 23.00—23.05: Ostatni wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny.
- AUDYCJE ZAGRANICZNE.
- 19.15—RADIO ROMANIA: Arie operowe w wykonaniu Miry Sobolewskiej.
 - 21.15—DROITWICH: Koncert symfon. z Queen's Hallu, z udz. Wilhelma Backhaus'a (fort.).
 - 21.30—RENNES: Koncert symfoniczny.
 - 21.30—STRASBURG: Koncert symfoniczny.
 - 21.30—BRUKSELA Flam.: „L'Escart” — oratorium Beol'a.
 - 21.45—SOTTENS: Koncert symfoniczny.
 - 22.00—RADIO PARIS: „Na paryskiej fall”.

KINO EUROPA OSTATNI DZIEŃ!

Pocz. 4, 6, 8, 10 Emocjonujący film egzotyczny

Miłość w Dżunglii

W r. gł. DOROTHY LAMOUR i RAY MILLAND

Ceny miejsc od 80 gr.

SALA FILHARMONII NARUTOWICZA 20. Tel. 213-84.

Koncert Mistrzowski

IMKE UNGAR

tel. 213-84.

Dzisiaj w środę, dn. 23 h. m. a godz. 8.45 wiecz.

znakomity węgierski pianista światowej sławy laureat Międz. Konkursu im. Fr. Chopina. W programie utwory Bacha, Beethovena, Mozarta, Chopina i innych.

pozostałe bilety do nabycia w kasie Filharmonii

DEKRET O PRAWIE PRASOWYM

został wczoraj ogłoszony i ma wejść w życie w dniu 28-go listopada r. b.

Warszawa, 22 listopada.

(Pat) W Dzienniku Ustaw nr 89 z dnia 22 listopada 1938 roku ukazał się dekret Pana Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 21 bm o prawie prasowym. Poniżej podajemy obszernie streszczenie postanowień dekretu prasowego.

ROZDZIAŁ 1. podaje definicje druków, czasopism i książek oraz wymienia druk, do których przepisy niniejszego dekretu nie mają zastosowania.

ROZDZIAŁ 2. traktuje o drukach, a mianowicie:

Art. 4. Na każdym druku powinien być wskazany w języku polskim zakład i miejsce odbicia, wydawca i miejsce wydania.

Art. 5. (1) Zarządzający zakładem graficznym obowiązany jest niezwłocznie po odbiciu pierwszych egzemplarzy dostarczyć bezpłatnie:

a) prokuratorowi właściwego sądu okręgowego — po trzy egzemplarze każdego czasopisma, a po jednym egzemplarzu każdego innego druku,

b) właściwej powiatowej władzy administracyjnej ogólnej — po trzy egzemplarze każdego druku.

Druk wolno rozpowszechniać niezwłocznie po dostarczeniu władzy administracyjnej egzemplarzy obowiązujących.

ROZDZIAŁ 3. zawiera

przepisy o zakładach graficznych

i składach druków.

Art. 10. (1) Zakład graficzny oraz skład druków, przeznaczonych do rozpowszechniania, powinny mieć zarządzającego.

(2) Zarządzający może być tylko obywatel polski, zamieszkały w państwie, korzystający w pełni z praw cywilnych i obywatelskich, nie karany za zbrodnię albo za występki w chęci zysku lub z innych niskich pobudek.

ROZDZIAŁ 4. dotyczy czasopism.

Art. 15. (1) Na każdym egzemplarzu czasopisma należy wskazać, oprócz danych, wymienionych w art. 4, numer kolejny czasopisma, datę i redaktora.

Kto jest redaktorem?

(2) jeżeli ustanowiono kilku redaktorów należy wskazać wszystkich oraz określić dział, którego każdy z nich jest redaktorem. Gdy działu w ten sposób nie określono, albo gdy chodzi o obowiązki, które nie są związane z określonym działem, uważa się każdego z redaktorów za redaktora całego czasopisma.

Art. 16. (1) Jako redaktora można ustanowić tylko tego, kto ma prawo rozstrzygać o treści całego czasopisma lub działu, który ma redagować.

(2) Redaktorem może być tylko obywatel polski, zamieszkały w Państwie i korzystający w pełni z praw cywilnych i obywatelskich.

(3) Nie może być redaktorem:

a) prawomocnie skazany za zbrodnię stanu albo za zbrodnię przeciw interesom Państwa lub stosunkom międzynarodowym, albo też za zbrodnię przeciwko bezpieczeństwu Państwa,

b) prawomocnie skazany za zbrodnię albo występki w chęci zysku lub z innych niskich pobudek, a to w ciągu 5 lat od odcięcia kary,

c) skazany trzykrotnie prawomocnymi wyrokami za zbrodnię lub występki, popełnione w treści druku w okresie ostatnich 3 lat, a to w ciągu 5 lat od odcięcia ostatniej kary,

d) redaktor czasopisma zawieszono, a to w okresie zawieszono czasopisma, nie dłużej jednak niż w ciągu 2 lat.

Art. 21. (1) Sprzedażą uliczną czasopism może się zajmować każdy, kto złoży odpowiednio zawiadomienie powiatowej władzy administracyjnej ogólnej

(4) Władza może zabronić zajmowania się uliczną sprzedażą czasopisma temu, kto pod pozorem lub przy sposobności wykonywania tego zajęcia szerzy uliczną agitację polityczną, wywołuje zamęt publiczny lub dokonywa występki

ROZDZIAŁ 5. o wydawaniu książek art. 23 mówi, kto może być zarządzającym przedsiębiorstwa wydawniczego książek.

ROZDZIAŁ 6. zawiera postanowienia, dotyczące sprostowań, komunikatów i ogłoszeń urzędowych.

Sprostowania

Art. 29. (1) Redaktor ma prawo odmówić umieszczenia sprostowania, nadesłanego przez osobę lub instytucję prywatną:

a) jeżeli przekracza dwukrotną objętość sprostowanej wiadomości, a nadsyłający nie uiszcza należności za część, przekraczającą te rozmiary, przylmując za podstawę należności normalną opłatę za ogłoszenia w danym czasopiśmie.

b) jeżeli zawiera treść karalną, c) jeżeli forma sprostowania obraża dobre obyczaje, d) jeżeli omawia sprawy, których sprostowana wiadomość nie poruszała, e) jeżeli nie jest sporządzone w języku polskim lub w języku czasopisma,

f) jeżeli prostuje wiadomość stwierdzoną zarządzeniem władzy lub orzeczeniem sądu, g) jeżeli pochodzi od osoby, ściganej listami gończymi,

h) jeżeli nadesłano je po upływie 3 miesięcy od chwili ukazania się w druku sprostowanej wiadomości, i) jeżeli nie jest podpisane przez osobę lub instytucję, której sprostowana wiadomość dotyczy, j) jeżeli czasopismo raz już umie-

ściło sprostowanie danej wiadomości, nadesłane przez tę samą osobę lub instytucję.

(3) Redaktor nie może odmówić umieszczenia sprostowania ani żądać nowych zmian, jeżeli sprostowanie zmieniono, zgodnie ze wskazówkami, zawartymi w zawiadomieniu.

Art. 30. (1) Redaktor obowiązany jest umieszczać w czasopiśmie komunikat urzędowy, nadesłany na podstawie każdorazowego zarządzenia prezesa ministrów.

(2) Komunikat umieszczyć należy w najbliższym numerze czasopisma w miejscu i godzinach, przeznaczonych w danym piśmie dla ważnych wiadomości.

(3) Nie wolno zmieniać nadesłanego tekstu, ani uwagami, umieszczonymi w tym samym numerze, umniejszać znaczenia komunikatu.

(4) Komunikat do jednego numeru czasopisma nie może przekraczać 250 wierszy druku, licząc 6 słów za wiersz.

Art. 31. (1) Redaktor obowiązany jest umieszczać w czasopiśmie za zwykłą opłatą, we wskazanym miejscu, w najbliższym lub następnym numerze nadesłany mu do ogłoszenia przez urząd lub władzę państwową akt urzędowy.

Przestępstwa prasowe

ROZDZIAŁ 7. obejmuje przepisy, dotyczące przestępstw prasowych.

Art. 32. (1) Do przestępstw prasowych stosuje się powszechne przepisy karne, jeżeli niniejszy dekret nie stanowi inaczej.

(2) Przestępstwem prasowym jest błąd przestępstwo, popełnione w treści druku, bądź przestępstwo porządkowe (art. 41—46).

Art. 33. (1) Redaktor, nieuczynny za sprawce, podlega karze lub pomocnika, odpowiada za dopuszczenie przez nieogłędność do ogłoszenia w czasopiśmie utworu, zawierającego w treści znamiona przestępstwa, i podlega karze:

grzywny do 3000 zł, jeżeli treść czasopisma zawiera znamiona wykroczenia,

aresztu do roku i grzywny, bądź tylko grzywny, jeżeli treść czasopisma zawiera znamiona występku,

aresztu do 3 lat i grzywny, bądź tylko grzywny, jeżeli treść czasopisma zawiera znamiona zbrodni.

(2) Kara aresztu orzeczona za nieogłędność nie może przewyższać kary, przewidzianej za przestępstwo, którego znamiona zawiera treść czasopisma.

Art. 36. (1) Za zbrodnię i występki, popełnione w treści druku, sąd, obok kary pozbawienia wolności, przepisanej w ustawie wymierza grzywnę do 200 zł. (2) kary łącznej co do grzywny nie wymierza się.

Art. 38. (1) Jeżeli treść druku zawiera znamiona przestępstwa, sąd orzeka lako karę dodatkową konfiskatę druku. Jeżeli ściganie sprawcy nie mogło nastąpić lub sprawcy nie ukarano, konfiskatę orzeka się tytułem środka zabezpieczającego.

(2) W razie popełnienia przestępstwa porządkowego, sąd orzeka konfiskatę druku tylko wtedy, jeżeli przepis szczególny tak stanowi.

(3) Z konfiskat sąd może połączyć zniszczenie płyt i form, służących do sporządzenia druku

Art. 39. (1) Jeżeli treść czasopisma zawiera znamiona zbrodni lub szczególniej wagi występku, ściganego z urzędu, sąd może na wniosek prokuratora orzec zawieszenie czasopisma na czas od 6 miesięcy do 5 lat lub na zawsze, gdy z wielokrotnych konfiskat wynika, że dalsze jego wydawanie zagrażałoby porządkowi publicznemu. (3) Orzeczeniu sądu 1-ej instancji, zarządzające zawieszenie czasopisma, jest natychmiast wykonalne.

Art. 40. Kto przylmując korzyść majątkową lub osobistą za zaniechanie ogłoszenia w druku wiadomości lub utworu, bądź jego części, albo

korzyści takiej żąda lub jej obletnicą przylmując, podlega karze więzienia do lat 2 i grzywny albo aresztu do lat 2 i grzywny.

Art. 41. (1) Kto:

a) czyni przedruk skonfiskowanego lub zajętego druku w częściach, które spowodowały konfiskatę lub zajęcie,

b) wydaje czasopismo przez sąd zawieszono albo nieznacznie tylko różniące się od zawieszono,

c) rozpowszechnia druk skonfiskowany, zajęty lub pozbawiony debitu, albo czasopismo zawieszono,

podlega karze aresztu do 3 miesięcy i grzywny do 3000 zł, bądź tylko grzywny do 3000 zł.

(2) Sąd orzeka konfiskatę druku.

(4) W razie nieumieszczenia sprostowania w terminie, nakazanym wyrokiem, redaktor podlega karze grzywny od 500 zł do 3000 zł. Sąd orzeka równocześnie z karą konfiskatę każdego numeru czasopisma, który ukaże się po terminie, określonym w wyroku do ogłoszenia, aż do czasu umieszczenia sprostowania.

Art. 43. (1) Redaktor, który wykroczył przeciwko przepisom art. 30, 31 o komunikatach lub ogłoszeniach urzędowych, podlega karze aresztu do 3 miesięcy i grzywny do 3000 zł.

Konfiskaty

(2) Druki, wypuszczone bez zachowania przepisów art. 4, czasopisma wydane bez zachowania przepisów art. 17—19, mogą być skonfiskowane.

Art. 47. (1) Nie można wszcząć postępowania karnego z powodu przestępstwa prasowego, popełnionego w treści druku, jeżeli upłynął rok od czasu, kiedy zaczęto druk rozpowszechniać.

(2) Nie można wszcząć postępowania karnego z powodu przestępstwa prasowego porządkowego, jeżeli upłynęło 6 miesięcy od chwili jego popełnienia.

ROZDZIAŁ B. zawiera przepisy o postępowaniu w sprawach o przestępstwa prasowe.

Art. 48. Do postępowania w sprawach o przestępstwa prasowe, stosuje się powszechne przepisy postępowania karnego, jeżeli niniejszy dekret nie stanowi inaczej.

Art. 49. (1) Orzecznictwo w sprawach o przestępstwa prasowe należy do wyłącznej właściwości sądów.

(2) Sprawy o przestępstwa prasowe, porządkowe (art. 41—46) rozpoznaje sąd grodzki.

(3) Sprawy o przestępstwa prasowe, popełnione w treści druku, rozpoznaje sąd okręgowy jeżeli z mocy przepisu szczególnego nie należą do sądu wyższego.

Art. 50. Sąd grodzki, w którego okręgu położony jest sąd okręgowy, rozpoznaje sprawy o przestępstwa prasowe porządkowe, popełnione w obrębie całego sądu okręgowego.

Art. 51. Właściwość ze względu na miejsce popełnienia przestępstwa ustala się według miejsca wydania druku, a gdy miejsce to jest nieznane lub znajduje się za granicą — według miejsca odbicia druku, jeżeli zaś miejsca popełnienia przestępstwa w ten sposób ustalić nie można lub druk wydano i odbito za granicą, według miejsca ujawnienia albo rozpowszechnienia druku.

Powiatowa władza administracji ogólnej, prokurator oraz sąd zarządzić mogą zajęcie druku, jeżeli zachodzi przestępstwo, ścigane z urzędu i mogące pociągnąć za sobą konfiskatę.

(3) W sprawach, w których ściganie odbywa się z oskarżenia prywatnego, zajęcie druku zarządzić może tylko sąd na wniosek oskarżyciela, który wnioskuje zarazem akt oskarżenia.

Art. 54. Postanowienie sądu lub prokuratora oraz zarządzenie władzy administracji ogólnej, dotyczące zajęcia, powinny określać ustępy

druku, zawierając treść przestępna, tudzież powołać przepisy ustawy karnej, które zostały naruszone, a jeżeli zajęcia dokonano z powodu przestępstwa porządkowego — wskazać obowiązek, którego nie dopełniono.

Art. 55. (1) Postanowienie lub zarządzenie, dotyczące zajęcia, doręcza się bez zwłoki wydawcy i zarządzającemu zakładem graficznym, a gdy chodzi o czasopismo — nadto redaktorowi.

Art. 57. Władza administracji ogólnej obowiązana jest w ciągu 24 godzin od dokonania zajęcia doręczyć prokuratorowi właściwego sądu okręgowego zarządzenie, dotyczące zajęcia, wraz z dwoma egzemplarzami zajętego druku.

(4) Sąd okręgowy rozpoznaje zażalenie w ciągu 14 dni od jego wpłyęcia, na posiedzeniu niejawnym.

Art. 59. (1) W ciągu 14 dni od uprawomocnienia się postanowienia lub zarządzenia o zajęciu druku prokurator obowiązany jest bądź wniesić do sądu akt oskarżenia, bądź złożyć wniosek o wszczęcie śledztwa, bądź też złożyć dochodzenie.

(2) Zajęcie druku może trwać w toku dochodzenia najwyżej 2 miesiące. Na uzasadniony wniosek sąd może przedłużyć zajęcie jeszcze najwyżej o miesiąc.

Art. 61. (1) Jeżeli sądowi znani są autor, wydawca, redaktor, zarządzający zakładem graficznym i składem druków, lub osoby majątkowo odpowiedzialne za oskarżonego, oraz wladome jest ich miejsce zamieszkania, zawiadamia się o rozprawie w sprawie o przestępstwo prasowe, oprócz stron, ponadto także te osoby.

(2) Osobom tym służą prawa oskarżonego, niestawieniwnieco jednak nie wstrzymuje postępowania i wydania wyroku, którego w tym przypadku nie uważa się względem nich za zaoczny.

Art. 66. (1) Sąd orzeka w osobnym postępowaniu zawieszenie czasopisma, stosownie do art. 39 ust. (1), jeżeli zachodzą warunki, określone w tym przepisie, a postępowanie przeciwko sprawcy zawieszono albo le umorzono wskutek śmierci, przedawnienia lub innej okoliczności, wyłączałającej ściganie.

ROZDZIAŁ 10. zawiera artykuły, omawiające upadek zajęcia i odszkodowanie za zajęcie druku.

Zajęcie druku ustaje i nie może być ponownie zarządzane:

a) jeżeli postanowienie lub zarządzenie o zajęciu zostało cofnięte (art. 58 ust. 3),

b) jeżeli sąd uchylił zajęcie,

c) jeżeli prokurator nie przedsięwziął w przepisany termin czynności, określonych w art. 59 ust. 1 lub w art. 64.

d) jeżeli upłynął terminy, określone w art. 58 ust. 4 oraz w art. 59 ust. 2 lub 3.

e) jeżeli sąd orzeknie prawomocnie niedopuszczalność konfiskaty druku.

Jeżeli zajęcie ustało, a nie toczy się postępowanie, w którym można orzec konfiskatę, albo jeżeli sąd prawomocnie orzekł niedopuszczalność konfiskaty druku, natenczas poszkodowany może żądać odszkodowania od skarbu państwa w wysokości rzeczywiście poniesionych kosztów wydania zajętych egzemplarzy druku, jednak nie powyżej ich hurtowej ceny sprzedanej.

Jeżeli zajęcie dokonano na wniosek oskarżyciela prywatnego, odszkodowanie należy się od niego.

Sprawy, wszczęte przed wejściem w życie niniejszego dekretu, na mocy art. 71, toczą się do końca według przepisów dotychczasowych.

Art. 75. Stwierdzenie, iż dekret wchodzi w życie z dniem 28 listopada 1938 roku.

Proceso nadużycia skarbowe

Wyrok zapadnie prawdopodobnie dziś

W procesie o nadużycia skarbowe, o którym już donosiliśmy kilkakrotnie, w ciągu dnia wczorajszego trwały przesłuchania stron.

Z ostrym przemówieniem wystąpił prok. Walkiewicz, wnosząc o surowy wymiar kary dla głównego oskarżonego b. naczelnika Gąsiorowskiego, który dopuścił się, zdaniem oskarżyciela, dowiedzionych już nadużyć na służbie. Również przeciwko Fajszekierowi, Rozenbergowi i Markowiczowi wniósł oskarżyciel o surowy wymiar kary.

Obrońca zbijała akt oskarżenia i dowody winy — podając przedewszystkim w kąpliwosc wartość zeznań Menachema Watna — głównego świadka oskarżenia.

Wyrok zapadnie najpewniej w dniu dzisiejszym. (1)

Nieście pomoc najbardziej

JUŻ JUTRO W KINIE „PALACE”

Największa rewelacja ekranu całego świata!

KRZYK ULICY

(„LA MAISON DU MALTAIS”)

FILM — ARCYDZIEŁO

które śmiałością myśli i głębią treści poruszyło sercem i sumieniem świata!

Cierniowa droga
Kobiety, której udziałem było poniżenie!
wielka miłość!

W r. gł. genialna
VIVIANNE ROMANCE

Kurier Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA“ z dnia 23 listopada 1938 r.

Koniunktura gospodarcza

Ostatnia „Koniunktura Gospodarcza“ (kwartalnik urzędowego Instytutu Badania Koniunktur Gospodarczych i Cen) jest tym ciekawsza, że zawiera ocenę sytuacji za okres, obejmujący wrześniowy światowy kryzys polityczny.

Charakterystyczna jest więc przede wszystkim opinia Instytutu o ogólnoswiatowej koniunkturze. Opinia ta jest mianowicie zdeklarowanie optymistyczne. Zdaniem naszego obserwatorium koniunkturalnego samorzutna północnoamerykańska poprawa gospodarcza, wsparta inwestycjami publicznymi, oznacza zdecydowaną zmianę, przesadzającą o dalszym rozwoju ekonomicznym w świecie; wkrótce zdaniem jego winny wystąpić skutki tej poprawy na kontynencie europejskim; kryzys polityczny nie wywarł głębszego wpływu na sytuację gospodarczą.

Aktualną sytuację gospodarczą Polski Instytut uważa za niezależną od wpływów zewnętrznych. Ze szczegółowych jego spostrzeżeń wymieniłybyśmy przede wszystkim zaakcentowanie rozwoju budownictwa mieszkaniowego, co przy wysokim poziomie inwestycji publicznych stanowi silny impuls dla produkcji dóbr wytwórczych; natomiast w gałęziach wytwórczych — zwłaszcza pod wpływem niskich tendencji włókiennictwa — brak wyraźniejszych tendencji wzrostu. Osłabienie szybkości wzrostu inwestycji maszynowych ocenia Instytut jako zjawisko przejściowe.

W zakresie ruchu cen Instytut podnosi zwłaszcza wśród cen przemysłowych, niższe ceny przędzy i tkaniny, a poza tym — ostry spadek cen zbóż (o 29 procent w ciągu kwartału) zrównoważony częściowo dla rolnictwa wzrostem cen zwierząt rzeźnych i nabiału, dzięki czemu ogólny wskaźnik cen artykułów sprzedawanych przez rolników spadł tylko o 10 procent.

Zarys sytuacji na rynku pieniężno-kredytowym wygląda wedle raportu Instytutu Badania Koniunktur następująco: lipiec — sierpień dały wzrost wkładów o 49 milionów złotych. Sytuacja uległa radykalnej zmianie pod wpływem wypadków politycznych; alarmy wojenne podzielały dość silnie na wyobraźnię szerszych mas ludności, która poczęła wycofywać wkłady z kas oszczędności, potem — również z banków. W ciągu września odpłynęło z banków 134 miliony, a z kas oszczędności — 232 miliony. Aparat kredytowy stanął z jednej strony w obliczu wyjątkowo ostrego odplywu wkładów, z drugiej zaś — zwiększonego zapotrzebowania na kredyty. W tej sytuacji elastyczna polityka Banku Polskiego przez dostarczenie dostatecznych kredytów pod zastaw papierów procentowych i przez dyskonto weksli Instytucjom finansowym umożliwiła opamiętanie przebiegu nastrojów, kredyty Banku podniosły się o 377 milionów złotych, a obieg pieniężny (całkowity) osiągnął nienotowany dotąd poziom — zgorą dwóch miliardów zł. Wypada zwrócić uwagę na zupełną niemal — w świetle ogłoszonych danych — zbieżność cyfry wzrostu kredytów — 377 bil. — i odpływu wkładów — 366 mil., obala to całkowicie twierdzenie o rzekomej rozpiętości obu zjawisk. Instytut stwierdza, że w październiku zaobserwowano powrót wkładów i spłatę kredytów w Banku Polskim.

Rozszerzenie układu anglo-amerkańskiego

Amerykańskie sfery oficjalne wyrażają nadzieję, że układ handlowy Wielkiej Brytanii z Kanadą zachęci Australię, Nową Zelandię, Południową Afrykę i Argentynę do zawarcia analogicznych układów ze Stanami Zjednoczonymi. Rozmowy wstępne na temat tych układów są już podobno w toku.

3.500 tysięcy m. kw. tkanin bawełnianych będzie Polska mogła eksportować do Egiptu

Dnia 1 stycznia 1939 roku wejdzie w życie umowa handlowa angielsko-egipska, która m. in. przewiduje skontyngentowanie importu tkanin bawełnianych do Egiptu.

W myśl tej umowy kwoty importowe przyznawane poszczególnym państwom obliczane będą w zależności od ilości bawełny zakupionej w Egipcie przez to państwo.

Jako podstawa na rok 1939 przyjęte będą następujące dane, wyrażające przeciętny procent udziału danego państwa w zakupie bawełny w Egipcie w okresie trzech ostatnich lat: Anglia 32,8, Francja 12,8, Japonia 8,8, Niemcy 9,5, Włochy 10,7, Indie 5,4, Rumunia 3,8, Szwajcaria 4,2, Czechosłowacja 3,4, oraz Polska 2,3.

Kwota przypadająca Polsce w wyniku tego obliczenia odpowiadałaby mniej więcej 3,500 tys. m. kw. tkanin bawełnianych.

Realizacja anglo-egipskiego układu spowoduje daleko idące zmiany w imporcie tkanin bawełnianych do Egiptu. Zmia-

ny te zaznaczają się w pierwszym rzędzie przesunięciem Włoch z pierwszego miejsca, które zajmowały one w sezonie 1937-38, na trzecie. Wejście w życie omawianego układu spowoduje niewątpliwie osłabienie konkurencji w branży tekstylnej na rynku egipskim, a to przez odsunięcie na dalszy plan, takich dostawców, jak Włochy i Japonia. Wystarczy zaznaczyć, że w myśl tej umowy Włochy musiałyby zmniejszyć swój import tkanin bawełnianych do Egiptu o przeszło 60 proc.

Trudno jest dzisiaj przewidzieć, w jakiej formie umowa ta zostanie zrealizowana, gdyż Egipt dotychczas nie znalazł żadnych ograniczeń handlowych, a więc wprowadzenie systemu kontyngentów będzie trudną do zrealizowania innowacją.

W każdym bądź razie trzeba pamiętać o tym, że układ handlowy angielsko-egipski jest zawarty jako „gentlemen's agreement“ w konsekwencji czego rząd egipski może w każdej chwili wycofać się od projektowanych zobowiązań (wc-

Zastój na rynku przędzy i tkanin bawełnianych

Jak już donosiliśmy na rynku tkanin bawełnianych zimowych sytuacja ogólna kształtuje się niepomyślnie. Nadzieje tutejszych producentów na polepszenie się sytuacji zupełnie zawiodły. Zapotrzebowanie klienteli nie tylko się nie zwiększyło, ale przeciwnie bardziej jeszcze spadło.

O ile w dniach najbliższych nie nastąpi raptowne poważniejsze ożywienie, to zdaniem sfer zainteresowanych sezon zimowy trzeba będzie uważać za całkowicie stracony.

Zaznaczyć należy, że produkcja w fabrykach tutejszych na sezon zimowy nie była zbyt wielka. W związku z tym, zapasy, jakie posiadają obecnie producenci w fabrykach nie są wprawdzie duże, ale, w wypadku niepomyślnego

przebiegu obecnego sezonu, liczyć się należy z dalszymi zwrotami ze strony hurtowników.

Analogicznie do sytuacji na rynku gotowych tkanin bawełnianych kształtowała się ostatnio sytuacja na rynku przędzy bawełnianej.

Zapasy przędzy bawełnianej w tutejszych przedsiębiorstwach nie uległy zmniejszeniu. Zdaniem sfer zainteresowanych poprawa sytuacji nastąpić może jedynie w tym wypadku, gdy wzrośnie popyt na rynkach gotowych tkanin bawełnianych.

Jedynym gatunkiem przędzy bawełnianej, który w czasach ostatnich cieszył się względnie jeszcze popytem, jest przędza trykotażowa, używana do produkcji pończoch. (n)

„Skromne“ — żądania Niemiec w rokowaniach z Rumunią. — Tereny pod uprawę surowców, koncesje na kopalnie ropy, żelaza i miedzi

W związku z zerwaniem rokowań handlowych rumuńsko-niemieckich, prasa rumuńska pisze, że gospodarcze postulaty delegacji niemieckiej sformułowane w specjalnym memorandum są m. in. następujące:

Niemcy chcą wydzierżawić w Rumunii kompleks wielkości kilkudziesięciu tysięcy morgów, na którym mogłyby dokonywać uprawy potrzebnych im surowców roślinnych, uzyskać koncesje

na tereny naftowe, kopalnie żelaza, siemogrodzkie pokłady żelaza i kopalnie miedzi w Dobrudży.

Czynsz dzierżawny płacony by był częściowo w walutach wysoko-wartościowych, częściowo niemieckimi wyrobami przemysłowymi.

O ile Rumunia przyjąłaby ofertę niemiecką, Niemcy zobowiązują się w ciągu dwóch następnych lat przejąć całkowite zbiory pszenicy w Rumunii. (Pat.)

Rozwój włókiennictwa w Syrii i Libanie nową troską eksportu łódzkiego

Możliwości eksportowe włókiennictwa łódzkiego na bliski wschód, pomimo zabiegów ze strony naszego przemysłu kurczą się w bardzo szybkim tempie. Obok konkurencji ze strony eksporterów, dawniej japońskich, a obecnie niemieckich, największe trudności dla naszego eksportu powoduje silny rozwój rodzimego przemysłu w Syrii i w Libanie.

Rząd francuski, sprawujący mandat nad Syrią i Libanem w ostatnich latach bardzo intensywnie popiera rozwój przemysłu w powyższych krajach. Najsilniej został tam rozwinięty przemysł włókienniczy, który ma tam duże możliwości rozwojowe, ze względu na bliską bazę surowcową i wielkie możliwości zbytu w okolicznych krajach.

Dla ilustracji rozwoju włókiennictwa

syryjskiego, wystarczy zwrócić uwagę na następujące dane statystyczne.

Eksport w roku 1937 artykułów jedwabnych zwiększył się w stosunku do roku ubiegłego o 11 tysięcy kg. (W roku 1936 — 7 tysięcy kg., w roku 1937 — 18 tysięcy kg.)

Bardzo poważne ożywienie zanotowano w dziale bawełnianym. Eksport przędzy bawełnianej wzrósł rekordowo z 67 tysięcy kg. w roku 1936 do 442 tysięcy kg. w roku 1937.

W czasach ostatnich silnie rozwijał się w Syrii i Libanie przemysł pończosznicy. Fabryki pończoch wyprodukowały w roku 1937 750 tysięcy par pończoch i skarpetek.

Stan powyższy nie tylko zagraża eksportowi łódzkiemu do Syrii i Libanu, ale w znacznym stopniu ogranicza też

Już czwarta w b.e. roku pożyczka wewnętrzna w Niemczech

W okresie od 28 listopada r. b. do 9 stycznia 1939 r. wyłożona zostanie przez konsorcjum pożyczkowe, złożone z banków niemieckich pod przewodnictwem Banku Rzeszy — nowa pożyczka wewnętrzna na ogólną sumę 1,5 miliardów RM. Jest to już czwarta pożyczka wewnętrzna w Niemczech w r. b. Oprocentowanie jej wyniesie 4 i pół proc., kurs emisyjny 98,3/4, termin wykupu zaś przypadnie w latach od 1953 do 1958. (Pat.)

Bojby wełny w U.S.A.

Według sprawozdania Biura Badania Zbiorów Departamentu Rolnictwa Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, wyluszczone po dzień 21 listopada b. r. 10.752.000 bel bawełny.

W porównaniu ze sprawozdaniem, ogłoszonym w dniu 1 listopada b. r., wzrosła ilość wyluszczonej bawełny o 627.000 bel.

Układ finansowy polsko-włoski

W dniu 19 listopada r. b. został podpisany w Warszawie układ, regulujący płatności pomiędzy ziemiami odzyskanymi Śląska Cieszyńskiego i Italią, jak również protokół, regulujący płatności finansowe polsko-włoskie na rok 1939.

Układy powyższe zostały podpisane ze strony polskiej przez wiceministra spraw zagranicznych p. Szembeka oraz dyrektora departamentu obrotu pieniężnego Ministerstwa Skarbu p. Domaniewskiego, a ze strony włoskiej przez charge d'affaires Itali w Warszawie kom. Carrissimo oraz p. d'Agostino, dyrektora generalnego dla spraw dewizowych we włoskim ministerstwie dla spraw wymiany i waluty. (Pat.)

NOTOWANIA BAWELNY z dnia 21-go listopada 1938 roku.

NOWY JORK: Loco 9.08, grudzień 8.68, styczeń 8.57, luty 8.53, marzec 8.50, kwiecień 8.40, maj 8.26—27, czerwiec 8.20, lipiec 8.12—13, sierpień 8.01, wrzesień 7.91, październik 7.81.
NOWY ORLEAN: Loco 8.70, grudzień 8.78 (39 r.—7.92), styczeń 8.65, marzec 8.60 (40 r.—7.96—8), maj 8.40, lipiec 8.21, październik 8.58.
LIVERPOOL: Loco 5.08, listopad 4.79, grudzień 4.80, styczeń 4.81, luty 4.82, marzec 4.83, kwiecień 4.81, maj 4.80, czerwiec 4.79, lipiec 4.78, sierpień 4.78, wrzesień 4.67, październik 4.62, listopad 4.62.
„Giza“: Loco 8.19, listopad 7.63, styczeń 7.80, marzec 7.73, maj 7.69.
Egipska Sakell: Loco 8.29.
Upper: Loco 6.40, listopad 6.26, styczeń 6.28, marzec 6.30, maj 6.31, lipiec 6.32, wrzesień 6.32, październik 6.18, listopad 6.10 (39 r.).
BREMA: Loco 10.17, grudzień 9.29, styczeń 9.35, marzec 9.44, maj 9.46, lipiec 9.49, październik 9.44.
ALEKSANDRIA Sakell: Listopad 13.60, styczeń 14.03, marzec 14.25, maj 14.29.
„Giza“: Styczeń 13.92, marzec 13.99, maj 14.02.

możliwości eksportowe do krajów sąsiednich jak Egipt, Palestyna i t. d.

Już statystyka kilku ostatnich miesięcy, wykazuje znaczny spadek naszego eksportu włókienniczego do Syrii.

Jako szczegół najważniejszy podkreślić należy fakt, że syryjskie fabryki włókiennicze produkują głównie te właśnie artykuły, które Łódź na rynek ten wywoziła, a więc artykuły jedwabne, bawełniane i wełniane.

Celem utrzymania się na rynku egipskim, który ma duże dla Łodzi znaczenie, włókiennictwo łódzkie będzie zmuszone starać się o wydatne obniżenie cen swoich artykułów. Łódź ma tu przewagę nad przemysłem włókienniczym syryjskim, że produkcja nasza jest bardziej rozwinięta i wszechstronna, plussem natomiast syryjskiego włókiennictwa jest możliwość łatwiejszego przystosowania się do upodobań egipskiej klienteli. (n)

Giełda pieniężna

Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była słabsza, wybitnie słabsza dla Londynu, Pragi i Sztokholmu. Obroty małe.

Notowano: Amsterdam 289.20, Bruksela 90.10 Kopenhaga 111.15, Londyn 24.89, Nowy Jork 5.31.75, Nowy Jork — kabel 5.32, Oslo 124.95, Paryż 13.90, Praga 18.14, Sztokholm 128.25, Zurych 120.20. Bank Polski płać za dolary amerykańskie 5.28.5, kanadyjskie 5.24, floreny holenderskie 288.20, franki francuskie 13.84, franki szwajcarskie 119.70, funty angielskie 24.80, guldeny gdańskie 99.75, belgi belgijskie 89.85, korony czeskie odcinki do 100 koron 10.40, korony norweskie 124.30, duńskie 110.60, szwedzkie 127.60, fińskie 10.80, liry włoskie odcinki do 100 lirów 18.70, marki niemieckie srebrne 89.

AKCJE. Na rynku akcyjnym tendencja słabsza przy obrotach małych. Notowano: Bank Polski 130, Cukier 34.75 — 34.50, Węgiel 33.38 — 33.25, Haberbusch 55.25, Lombard 116.

PAPIERY PROCENTOWE Dla papierów procentowych tendencja słaba przy obrotach małych. Notowano: 3 proc. inwestycyjna I em. 83.85, seria I em. 92, II em. 82.88, seria 90.50, 4 proc. dolarowa 42, 4 i pół proc. wewnętrzna 64.50, 4 proc. konsolidacyjna 66, 5 proc. W-wy z 1933 r. 72.63 — 72.50, 4 i pół proc. ziemskie 64, 5 proc. Łodzi z 1933 r. 55.13, 5 proc. Lublina z 1933 r. 62.

7 i 8 proc. L. Z. Państwowego Banku Rolnego, 7 i 8 proc. L. Z. Banku Gospodarstwa Krajowego, 7 i 8 proc. oblig. komunalne BGK, 1 i 8 proc. obligacje budowlane BGK obecnie na zasadzie nowego dekretu Prezydenta R. P. są oprocentowane na 5 i pół proc., 5 proc. L. Z. BGK I em., 5 proc. L. Z. BGK od II do VII em. 5 i pół proc. obligacje komunalne BGK I em. 5 i pół proc. obligacje komunalne BGK 2 i 3 em. 1 i 5 i pół proc. obligacje komunalne BGK 4 em. dla tych wszystkich dotychczas wyliczonych papierów z wyjątkiem 8 proc. obligacji budowlanych BGK kurs wynosi 81, 6 proc. obligacje bankowe BGK 3 em. 97.

W obrotach prywatnych 3 proc. renta ziemiska odcinki po 1000 zł 53.50, odcinki po 500 zł 58.75, 5 proc. Warszawy stare 76.25, 5 proc. Warszawy z 1933 r. odcinki po 1000 zł 73.50.

Na zasadzie dekretu Prezydenta R. P. z dnia 18 listopada rb, ogłoszonego w nr 89 Dziennika Ustaw z dnia 22 listopada rb zostało obniżone oprocentowanie na 5 i pół proc. następujących papierów procentowych: 8 proc. i 7 proc. L.Z. Tow. Przemysłu Polskiego t. zw. funtowe, 6 proc. L.Z. b. dolarowe tegoż Towarzystwa; 7 i 8 proc. L.Z. Państwowego Banku Rolnego, 7 i 8 proc. L.Z. BGK, 7 i 8 proc. obligacje komunalne BGK i 8 proc. obligacje budowl. BGK.

Na 4 i pół proc., 8 proc. dolarowe L. Z. Tow. Kredy. Ziemi. w Warszawie gwarantowane z r. 1924.

Oprocentowanie listów zastawnych i obligacji wyżej wymienionych zostaje obniżone począwszy od daty płatności drugiego kuponu, płatnego po wejściu w życie dekretu, z wyjątkiem 8 proc. dol. L. Z. Tow. Kred. Ziemi. w Warszawie, których oprocentowanie obniża się począwszy od daty płatności pierwszego kuponu.

Z GIEŁDY ŁÓDZKIEJ.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: dolarówka 42.50—42.25, poz. inwestycyjna I-sza em. 84.75—84.25, poz. inwestycyjna II-ga em. 83.75—83.25, poz. konsolidacyjna 66.50—66.25, poz. wewnętrzna 65.00—64.50, Bank Polski 131.00—130.00. Tendencja słabsza.

Z GIEŁDY ZBOZOWEJ W ŁODZI.

Groch Victoria 32.50—35.50. Reszta notowań bez zmiany. Tendencja spokojna. Ogólny obrót 2399 ton.

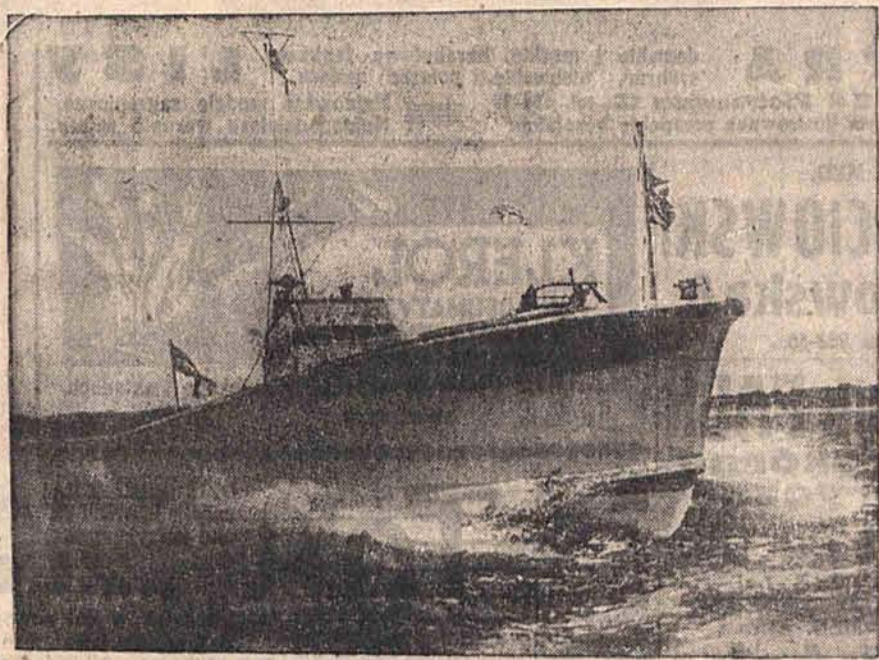
Kursy porównawcze walorów

Warszawa, 22 listopada.

Nazwa paploru	Dziś	Wczoraj	Przed mies.	Przed roktem
30/0 Inw. I. em.	83.88	84.25	83.75	71.—
41/2 0/0 Wewn.	64.50	64.50	66.—	57.—
50/0 Konwers.	—	68.—	67.—	62.75
Dolarówka	42.—	42.—	43.—	39.90
4 1/2 L. Ziem.	64.—	64.25	64.—	57.—
50/0 L. Warsz. 1933	72.50	72.75	74.25	62.—
50/0 L. Łódz. 1933	65.13	65.75	66.—	57.25
Bank Polski	130.—	130.50	126.—	108.—
Lilpop	—	87.—	89.—	53.50
Złrardów	—	—	60.—	56.50

SZTUKA PODOBANIA SIĘ.

Mężczyzna kiedy włoży świeżą koszulę, nowy krawat i spodnie z odprasowanym kantem ma wrażenie, że jest elegancki. Kobieta wie dobrze, że nie wystarczy elegancko się ubrać, założyć lisa, umalować wargi i uśmiechać się kokieteryjnie. Wie dobrze, że o jej powodzeniu decydują cera i perfumy. I dlatego prawdziwie elegancka kobieta używa pudru i wody toaletowej FORVIL 5 Fleurs.



Nie papierowe zabezpieczenie lecz zwrrotny, szybki i groźny ścigacz zapewni bezpieczeństwo naszej pracy na morzu. Ścigacze to cenne i skuteczne narzędzie walki z nieprzyjacielem na morzu.

Dasz na ścigacz — uwolnisz się od

troski o nasze połączenie morskie i zapewnisz krajowi bezpieczne dostawy w razie wojny.

Konto Funduszu Obrony Morskiej Zarządu Okręgu Łódzkiego Ligi Morskiej i Kolonialnej P. K. O. Nr. 42008.

EUKUTOL — KREM PIĘKNOŚCI

CODZIENNE STOSOWANIE KREMU BIOLOGICZNEGO I PŁYNU

EUKUTOL

ZAPEWNIĄ PIĘKNA I ZDROWA CERĘ

Do nabycia we wszystkich aptekach, drogeriach i perfumeriach

Nasz reporter zanotował:

34-letni Marian Nowak, w podwórzku domu przy ulicy Piwnej Nr. 37, usiłował odebrać sobie życie i zadał sobie nożem kilka ciosów w klatkę piersiową.

Lekarz pogotowia stwierdził stan ciężki i skierował denata do szpitala.

W mieszkaniu własnym przy ulicy Świeżej Nr. 5 usiłował pozbawić się życia przez przecięcie krtani brzytwą 27-letni Mieczysław Kosiorek. Desperata znaleziono już nieprzytomnego w kałuży krwi. Lekarz pogotowia orzekł stan ciężki i umieścił denata w szpitalu.

Przyczyną rozpaczyliwego kroku były niesnaski rodzinne.

Na ulicy Łagiewnickiej, w polu, uległ zatruciu wskutek spożycia większej ilości likieru, przyrządzonego na spirytusie skażonym, 37-letni bezdomny Wiktor Bujaczyński.

Chorego znaleźli przechodnie w stanie pijanym. Przybyły lekarz pogotowia stwierdził zatrucie alkoholem i przewiózł desperata do szpitala w stanie ciężkim.

Nocy wczorajszej na Stanisława Papieża, robotnika, zamieszkałego przy ulicy Czarnieckiego Nr. 7, napadli nieznanymi osobnikami i poranili go tępymi narzędziami.

Rannego znaleziono w stanie nieprzytomnym. Pogotowie ratunkowe po opatrzeniu przewiozło Papieża w stanie ciężkim do szpitala.

Za sprawcami krwawej napaści policja zarządziła poszukiwania.

Na ulicy Inspektorskiej najechany został przez wóz 9-letni Bolesław Krystian, zamieszkały przy ulicy Kielna Nr. 14.

Chłopiec odniósł wskutek wypadku ogólne obrażenia ciała i po opatrzeniu został przewieziony do domu.

Na ulicy Dworskiej Nr. 42, w czasie bójki sąsiedzkiej został poranny tępym narzędziem 31-letni Eugeniusz Skrobiszewski, zamieszkały przy ulicy Dworskiej 42.

Skrobiszewski odniósł rany tłuczone głowy i twarzy oraz uszkodzenie oka.

Rannego opatrzył wezwany lekarz pogotowia i przewiózł do domu.

Przy zbiegu ulic Narutowicza i Piłsudskiego wóz, powożony przez Aleksandra Zduńczyka, najechał na Emilię Sudową, zam. przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 56.

Sudowa odniosła złamanie nogi i przewieziona została do szpitala. Zduńczyka zatrzymano.

— Reinhold Kropp z Bruży Księstwo, zameldował, że przy zbiegu ulic Stolarskiej i Wrzesznieńskiej Stanisław Kuśmider skradł mu bankę z mlekiem, wartości 56 zł.

— Z mieszkania Stanisławy Jakubczyk (Pabianicka 37) skradziono maszynę do szycia i garderobę, wartości 300 zł.

— Z posesji przy ul. Zgierskiej Nr. 24 Kazimierz Olejniczak (Franciszkańska 61) skradł rower, lecz zatrzymano go w czasie pościgu.

Włamanie do mieszkania lekarza

Zuchwałego włamania dokonali w Pabianicach nieujawnieni dotąd sprawcy do mieszkania dr. M. Bibrowskiego, lekarza ubezpieczalni, przy ul. Zamkowej nr. 7.

Złodzieje, powiadomieni najpewniej, że nikogo w domu nie ma, otworzyli drzwi przy pomocy wytrychów, splondrowali całe mieszkanie gruntownie i skradli nakrycia stołowe, bieliznę, garderobę i t.d. a ponadto wyłamali kasetkę, w której było 5000 zł. i z całym łupem uszli przez nikogo nie spostrzeżeni.

Władze poszukują złodziei. (I).

„W. L. Z. O.”

Dziś, w środę, 23-go listopada o godz. 9-ej wieczór, w lokalu własnym (Piotrkowska 86) odbędzie się herbatka towarzyska, połączona z referatem p. dra M. Sobla n. t. „Problemy samobrony w Palestynie”. Wstęp wolny dla członków i wprowadzonych gości.

W piątek, 25-go listopada o godz. 5 po poł. odbędzie się zebranie towarzyskie członków.

ZE STOW. INŻ. I ARCHYTEKTÓW W ŁODZI.

Stowarzyszenie inżynierów i architektów w Łodzi urządza w czwartek, 24-go listopada b. r. o godz. 20.30 w sali odczytowej Stowarzyszenia przy ul. Piotrkowskiej 53 odczyt p. dr. Seweryna Borzekowskiego na temat: „Sztuczne włókna”.



TEATR MIĘJSKI

Dziś, w środę, o godz. 4-ej po poł. „Most” Szaniawskiego; o godz. 8.30 wiecz. „Skapiec” Mollera z L. Solskim w roli tytułowej.

TEATR POPULARNY.

Dziś, w środę, o godz. 8.15 wiecz. powtórzenie komedio-opery Kamińskiego „Skalmierzanki” w reżyserii Br. Dąbrowskiego.

DZIŚ KONCERT IMRE UNGARA W FILHARMONII.

Dziś o godz. 8.45 wiecz. odbędzie się w sali Filharmonii koncert mistrzowski przy udziale znakomitego pianisty światowej sławy Imre Ungara, laureata międzynarodowego konkursu im. Chopina. W programie koncertu artysta wykona utwory Bacha, Mozarta, Beethovena, Chopina i innych. — Pozostałe nieliczne bilety sprzedaje kasa Filharmonii.

PREMIERA KOMEDII W FILHARMONII.

W piątek, 25-go b. m. odbędzie się w sali Filharmonii premiera komedii muzycznej J. Pregera w 3-ach aktach p. t. „Melech Frejlech”. — Bilety sprzedaje kasa Filharmonii.

Życie powiatu łódzkiego

Dokształcanie poborowych i przedpoborowych

Dnia 19-go b. m. zakończono w poszczególnych gminach pow. łódzkiego odprawy z przedpoborowymi i poborowymi, w związku z organizowaniem przez władze szkolne dla wyżej wymienionych wieczorowych kursów dokształcających.

W akcji tej wzięło udział duchowieństwo, liczni przedstawiciele społeczeństwa i nauczycielstwo. Władze administracyjne reprezentował delegat starostwa, zaś władze szkolne — delegat kuratorium i delegat inspektoratu szkolnego.

Kursy rozpoczynają się w bieżącym tygodniu i trwać będą do kwietnia przyszłego roku. Nauka odbywać się będzie 2 razy tygodniowo po 3 godziny dziennie. Kierownictwo kursów spoczywa w rękach miejscowego nauczycielstwa.

Celem kursów jest nauczyć czytać, pisać i rachować analfabetów oraz dokształcić tych poborowych i przedpoborowych, którzy nie mają ukończonej pełnej szkoły 7-klasowej. Na kursie przewidziane są ćwiczenia z zakresu P. W. oraz O.P.L.G.

Akcja ta ma za zadanie nie tylko uzupełnienie braków wykształcenia elementarnego, lecz także normalne przysposobienie młodzieży do służby wojskowej, wyrobienie postawy obywatelskiej oraz budzenie ambicji narodowej i wiary we własne siły.

Dział oficjalny Ł.O.Z.P.N.

Komunikat Zarządu № 49 z dnia 22 listopada 1938 r.

Wzywa się a) KS Strzelec Sieradz, do uregulowania na rzecz PTC kwoty zł 30 tytułem zwrotu reszty kosztów podróży, za rozegrany w roku 1937 mecz towarzyski.

b) TG Sokół Zgierz, do uregulowania na rzecz WKS Łódź zł 15.57, tytułem deficytu z meczu o mistrzostwo klasy A, rozegranego w dniu 24 października 1937 roku

c) TG Sokół Pabianice, do uregulowania na rzecz WKS Łódź kwoty zł 29.90, tytułem deficytu z meczów o mistrzostwo klasy A rozegranych w dn. 18 kwietnia i 17 października 1937 roku.

Termin uregulowania należności 7 dni pod rygorem automatycznego zawieszenia.

Wobec nieuregulowania należności w kwocie zł 10.— na rzecz SKS Konstantynów w myśl pkt. 3 komunikatu Zarządu nr 48 z dnia 16 listopada, 1938 roku, zawieszają się w czynnościach Rzemieślniczy Klub Sportowy Łódź

Kronika szachowa

Keres wyprzedził Fine'a, który przegrał z Rzeszewskim

Amsterdam, 22 listopada.

W wielkim turnieju szachowym dołączono wczoraj trzy partie z poprzednich rund. Dwie z nich zakończyły się na remis, w trzeciej zaś Fine przegrał z Rzeszewskim.

Stan turnieju (w nawiasach liczba partii niedokończonych): Keres (Estonia) — najmłodszy z uczestników turnieju — 6,5 pkt.; Fine (USA) — 6 (1) pkt., Botwinnik (ZSRR) — 5 (1) pkt., dr. Alechin (Francja) — 5 pkt., Capablanca (Kuba) i Rzeszewski (USA) po 4,5 (1) pkt., dr. Euwe (Holandia) — 3,5 pkt., oraz Flohr (Czechosłowacja) — 3 pkt.

Dziś w Rotterdamie rozegrana została jedenasta runda turnieju.

PODZIWIAJĄ JEJ URODĘ



PODNOŚZA UROK KAŻDEJ KOBIETY

FORVIL

DR. MED. JAN POLAK

CHOROBY WEWNĘTRZNE I ALERGICZNE ul. Nawrót 7

Dr. HELLER

SPEC. CHOROBY SKÓRNYCH, WENERYCZNYCH I MOCZOPIĄCZYWC Traugutta 8

DR. MED. Niewiażski

Specj. chor. wenerycznych, skórnych i seksualnych. Andrzejka 5, tel. 159-40

DR. MED. M. RUNDZSTEIN

AKUSZER-GINEKOLOG Pomorska 7, tel. 127-84

DR. MED. S. Kantor

Specj. CHOROBY SKÓRNYCH I WENERYCZNYCH ul. PIOTRKOWSKA 90

Lecznica Dra Z. Rakowskiego

ze stałymi łózkami DLA CHORYCH NA uszy, nos, gardło i DROGI ODDECHOWE

FUTRA damskie i męskie, karakulowe, łapkowe L I S Y

DR. MED. AL. KOPCIOWSKI Piotrkowska 8

Dr. Ludwik FALK Choroby skórne i weneryczne Nawrót 7

DR. MED. S. Kryńska

Chor. skórne i weneryczne (kobiety i dzieci) Sienkiewicza 34

DR. MED. Józef Imich CHOROBY USZU, GARDŁA I NOSA

LEKARZ-DENTYSTA F. KOPCIOWSKA Piotrkowska 8

LEKARZ - DENTYSTA B. Nusbaumowa

PROSZKI MIGRENO-NERVOSIN KOCUTEK

KOMORNIK Sądu Grodzkiego w Łodzi, 2 rew.

OBWIESZCZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 2-go, zam. w Łodzi przy ul. Przejazd Nr. 40,

JEZYKÓW ANGIELSKIEGO, FRANCUSKIEGO - gruntownie udzielam.

KLEROL Masć i płyn do nabycia w aptekach i składach aptecznych.

KINO & TON „ZŁOTOWŁOSA”

Piece ciągłego palenia systemu amerykańskiego Karol Foerster

Fabryka napoi gazowych R. FRIEDWALD

„Czystość” przyjmuje cyklinowanie, drutowanie

Kupno i sprzedaż

MASZYNY do pisania i liczenia nowe i okazyjne

KUPIE opalarkę gazową oraz postrzygarkę

FUTRA damskie i męskie, łapkowe, karakulowe, liry

OKAZJA! WYPRZEDAŻ! Sypialnie i stolowe

Lokale WYSIEDLENIEC z Niemiec

POKÓJ z wszelkimi wygodami, telefonem

FEMINAL TO ŹRÓDŁO Higieny osobistej KOBIECY

DZIŚ PREMIERA! Blaskiem urody, skalą talentu

WYSIEDLENIEC z Niemiec z polskim prawem jazdy

PÓSZUKUJE się starszą pannę w zawodzie gorsetciarskim

KORESPONDENT niemiecki, emigrant z Niemiec

RUTYNOWANY buchalter-bilansista

Nauka i wychowanie

75 GR. LEKCJA francuskiego

ANGIELSKIEGO udziela rutynowany nauczyciel

Rozmaite

DROBNE ogłoszenia w „Republice” są najlepszym i najtańszym

STOWARZYSZENIE wdzierzawi lub kupi pianino

SZOPA o powierzchni około 100 mtr. kw.

Zagubione dokumenty

ZAGINAŁ weksel zł. 145, pl. 20.1.1939 r.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19.

PRENUMERATA „REPUBLIKI” w Łodzi zł. 4.—

OGŁOSZENIA: Powierzchnia strony 420 mm. X 280 mm.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej